Nr. 145. Sroda, 28 Czerwca 1893. Rok 83.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany„ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł. ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej, mianowicie:*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 lipca 1893 r. warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

We Lwowie:	półrocznie	5 „ — „
	kwartalnie	2 zł. 50 ct.
	miesięcznie	— „ 84 „
Na prowincyi:	półrocznie	6 „ 30 „
	kwartalnie	3 zł. 15 ct.
	miesięcznie	1 „ 5 „

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 czerwca b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór właściciela dóbr Stanisława Kotarskiego z Brzysk na prezesa, a właściciela dóbr Stanisława Przyłęckiego z Sieklówki dolnej na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Jaśle; oraz wybór Karola hr. Dzieduszyckiego, dzierżawcy dóbr Siechowa, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Stryju.

Pan Minister rolnictwa zamianował sekretarza administracyjnego przy galic. c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych, posiadającego tytuł i charakter radcy administracyjnego Ludwika Sołtysa radcą administracyjnym w VII klasie rangi.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała prowizorycznego zarządcę magazynu cłowego Edwarda Hamulińskiego stałym zarządcą magazynu cłowego, oficyała cłowego Michała Freya starszym kontrolorem cłowym, oficyała cłowego Kajetana Hićkiewicza starszym oficyałem cłowym, asystentów cłowych Augusta Sochora i Stanisława Beneszka oficyałami cłowymi, wreszcie ukwalifikowanych podoficerów Józefa Tłustiaka i Edwarda Wolfa asystentami cłowymi.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy nadał kanceliście dla prowadzenia ksiąg gruntowych przy c. k. sądzie powiatowym w Rohatynie, Józefowi Aurelemu dw. im. Duszyńskiemu, posadę prowadzącego księgę gruntową przy c. k. sądzie powiatowym w Rohatynie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 czerwca.

Opinia publiczna w bardzo znacznej swej większości, powitała przewrót kwietniowy w Serbii, jako zapowiedź nowej ery [illegible] kraju, szarpanego przez długie lata waśniami partyjnemi, jako ważny krok na drodze naprawy wprost nieznośnych stosunków i położenia kresu zaciekłym sporom pojedyńczych stronnictw o władzę. Wobec tego co się działo w tym kraju, uznano mniej więcej ogólnie, że zamach z d. 13 kwietnia był nieodzowną koniecznością, Serbii bowiem, w razie dłuższego trwania zamieszek wewnętrznych groziła nieobliczona w następstwach katastrofa. Przeciw sposobowi w jaki inscenowano zamach, tem mniej dało się coś powiedzieć, iż ostatecznie nie kosztował on ani kropli krwi a wszystko ukończyło się na pozbawieniu władzy regentów i obaleniu gabinetu, który z pogwałceniem konstytucyi starał się utrzymać u steru, ścigając przytem nielitościwie swoich przeciwników. Opinia publiczna tem chętniej zaaprobowała nowy porządek rzeczy w Serbii, iż wszystko zdawało się za tem przemawiać, że teraz dopiero nastąpi zupełny zwrot z dotychczasowej drogi i okres konsolidowania wewnętrznych stosunków. W istocie też pierwsze dwa miesiące zdawały się zapowiadać okres wewnętrznego spokoju i ukojenia wzburzonych umysłów. Nowy szef gabinetu, chociaż zaliczano go do stronnictwa radykalnego, objawił szczery zamiar inaugurowania rządów opartych na sprawiedliwości, wyrównywaniu przeciwieństw partyjnych, godzeniu sprzeczych interesów a przytem objawiał na każdym kroku umiarkowanie i zmysł rozważnego męża stanu. To też w kraju dało się dostrzegać wyraźnie uspokojenie a nadzieja normalnego rozwoju sił narodowych, poczęła się utrwalać. Zaledwie wszakże zebrała się nowo wybrana skupczyna, składająca się w ogromnej większości ze zwolenników Pasicza, zawiał inny wiatr. Przewódcy stronnictwa rządzącego, czyli radykalnego okazali nie na żarty ochotę wyparcia całego gabinetu wraz z Dokiczem i ustanowienia w jego miejsce ministerstwa złożonego z członków kierunku skrajnego; na razie jednak takie zabiegi nie powiodły się, a tylko w urzędzie wojny nastąpiła zmiana osoby i to niekoniecznie po myśli żywiołów skrajnych.

Że te żywioły niemyślą uważać we wszystkiem programu Dokicza za myśl przewodnią w swem działaniu, świadczy ich

12)

POLUBOWNA UGODA

POWIEŚĆ

PRZEZ

ABGAR-SOŁTANA.

III.

(Ciąg dalszy).

Pan Aleksander uśmiechał się ironicznie, słuchając tych słów i patrząc na twarz barona, która mieniła się pod rozmaitemi wrażeniami; żyły na bladych skroniach nabrały i stały się podobne do siatki z grubego szpagatu, usta zbladły zupełnie; — zdawać się mogło, że baron lada chwila wybuchnie gniewem strasznym. W tem stary Mateusz zawołał uroczystym głosem:

— Proszę panów usiąść! Zupa rozdana.

Błaźnicki pospieszył na „ostatnie“ miejsce przy stole i nie czekając na nikogo zasiadł i począł pospiesznie, ze zwierzęcą prawie pożądliwością połykać duże łyżki pasztetowej zupy.

— Bydlę! — szepnął przez zaciśnięte gniewnie usta baron. — A ty rozzuchwalasz go do niemożliwości! — dodał zwracając się do Aleksandra.

— Jak pozwoli sobie kiedy zanadto to dostanie nogą w tył i pójdzie do dyabła.... Dziś bawi mnie jeszcze.... no i jest mi użyteczny.

Powiedziawszy to ostrym, stanowczym głosem, pan domu usiadł na pierwszem miejscu i grzecznym ruchem ręki wskazał towarzyszom miejsca obok siebie.

Tuż przy panu domu siedzieli: na prawo baron, na lewo „kawaler“ Alfons; poeta i inżynier sąsiadowali z Błaźnickim.

Zupę zjedzono w milczeniu; dopiero wyborna madera rozwiązała języki.... Pan domu rozparł się wygodnie w szerokiem poręczowem krześle, na szczycie którego widniał herb domu, wyrzeźbiony w starej zczerniałej dębinie i rozpiąwszy dwa dolne guziki u kamizelki rzekł wesoło, zwracając się do Błaźnickiego.

— No, zacny mecenasie! Dwa talerze zupy zjadłeś, po kozacku wysapałeś się dostatecznie, gadaj więc: co tam nowego u nas słychać?

— Są dobre i złe wiadomości panie hrabio — mówił krztusząc się Błaźnicki, bo usta miał zapchane całym pasztecikiem.

— Naprzód dobre!

— Wedle rozkazu!... Jest telegram od adwokata Zerarda z Petersburga, że proces z naszą szlachtą wygrany w senacie.

— Niepodobne! — zawołali razem pan Aleksander i inżynier.

— Zaczniemy pracować aktualnie! — dodał inżynier.

— Pozbędę się nareszcie tych złodziejów zwierzyny — szepnął gospodarz. — Czy można ich będzie natychmiast wyrzucić? — zapytał wnet głośno.

— Nie! Wyrzucać ich zupełnie nie można! — odparł śmiejąc się sucho Błaźnicki. — Niech się jednak hrabia nie boi, sami pouciekają.... Wyrok senacki naznacza im nową tenutę za ziemię, po dwieście rubli za dziesięcinę, wypada po sześć rubli za nasz morg.... Żeby z głodu szelma zdychał, to jeszcze tyle z tej zboczystej gliny nie wydusi.... Sami jasny grafie uciekną!

— Tylko niech pan dobrodziej nie zfolguje! — dorzucił demokratyczno-liberalny inżynier. — Przeczuwam już te płacze i lamenty, a tu musimy ich usunąć bo węgiel jest.... jest.... Miliony w tej uboczy! Miliony!

— Zostawię to Błaźnickiemu — odparł gospodarz i wnet zwrócił się znowu do starego prawnika z zapytaniem: — Jakież znowu masz smutne wieści?

— Eh, aż mówić wstyd — odrzekł przybierając zgorszoną minę Błaźnicki. — Pan Kazimierz z Głuchowa znowu wydziwiać zaczyna.

— Cóż tam znowu mój braciszek spłatał? — przerwał śmiejąc pan Aleksander.

— Dobrze się hrabiemu śmiać! — prawił dalej Błaźnicki — a tu dur głowy się bierze.... Jak ma być pomiędzy chłopstwem i drobną szlachtą ład, jak obywatele sami buntują?... Żeby on nie był kuzynem jaśnie wielmożnego pana, tak, żeby mi nie wiem co zrobić mieli, a to dałbym znać o tem do policyi.... Prosto nihilista!... Takie rzeczy gada, że aż przeciwnie powtarzać.

— Nie bój się, powtórz!

— Wola pańska!... Przedwczoraj się cała ta hałastra zebrała u księdza po Mszy; byli wszyscy „urodzeni“ z tym gałganem starym na czele, z tym Janem Żurkowskim, takim to, a takim synem.... Naturalnie, że i pana Odrowąża nie brakło; on na każde nabożeństwo pierwszy jedzie.... Zrobili tam sejm; ach psie syny, ja bym im dał sejm. Rada była wielka, a on im gadał, żeby się niczego nie bali, że ziemia do nich należy, bo ich ojcowie i dziadowie na niej siedzieli, ją uprawiali i za nią krew przelewali.... Słyszał kto kiedy, ażeby szaraki krew przelewali....

— Przelewali! — przerwał nagle potok Błaźnisiowej wymowy baron Knaipp — wiele rodzin z waszej szlachty czynszowej na polach bitew zdobyły senatorskie godności.

— Jedź pan baron do pana Odrowąża i wraz z nim idź rozpowiadać takie brednie tym bosonogom — odparł sapiąc namiętnie Błaźnicki. — Ale nie o pana tu chodzi, grunt co szlachta postanowiła zrobić: Po całej tej naradzie wszyscy te bosonogie senatory uradzili iść tu do zamku, prosić zmiłowania pańskiego; pragną wyżebrać dobrowolną ugodę, znać jaśnie wielmożny ich protektor pan Kazimierz zwąchał pismo nosem i przeczuwał, że ta hołota w senacie przegrać musi.

— A jabym tej szlachty nie wyganiał! — ozwał się znowu z pewną niecierpliwością baron, podnosząc pochyloną dotychczas głowę w górę i wpatrując się w oczy gospodarza domu. — Zawsze to potomki waszych żołnierzy, waszych wasalów.... No i śliczne są pomiędzy tą szlachtą kobiety — dodał śmiejąc się wesoło — sam widziałem kilka tak pięknych, że na cesarskim dworze możnaby niemi zaimponować.... Tylko umyć i ubrać.... Nawet maniery już z urodzenia mają dystyngowane. Gdyby tak odemnie zależało, to nie niszczyłbym ostatnich szczątków feudalizmu.

— Eh! co też pan baron mówi? — huknął inżynier. — Także rozum by był, dla jakichś tam strzępków feudalinmu zostawiać tym darmozjadom pół darmo ziemię, w których jest napewno węgiel.... i miliony.

— Wierne wasale! — zasyczał Błażnicki. — Śliczne rady pan baron daje naszemu panu.... Zobaczy baron, że nie minie kilka lat, a tych wasalów rząd uwłaszczy i naznaczy „wykup“ podług płaconych. w ostatnich czasach czynszów.... Ot będzie śliczny feudalizm.... Ładna zabawa, po trzy ruble za dziesięcinę, skapitalizują tak jak chłopów na pięćdziesiąt rubli.... Pięćdziesiąt rubli za dziesięcinę egipskiej ziemi.

— Która ma w swem czarnem łonie węgiel i miliony! — dorzucił inżynier i zaśmiał się sucho ironicznie.

— Pozbyć się ich muszę, bo hultaje kradną zwierzynę! — szepnął, niby usprawiedliwiając się sam przed sobą Aleksander.

— Ująć w kluby posłuszeństwa lecz nie wyganiać! — ozwał się sentencyonalnie długowłosy poeta. — W szczątkach tych naszego drobnego rycerstwa są kopalnie niewyczerpane poezyi, w ich duszach romantyzm tli jeszcze.

(Dalszy ciąg nastąpi).

decyzya postawienia dawniejszego gabinetu liberalnego Avakumowicza w stan oskarżenia. Co więcej, postanowieniu temu dano wyraz w adresie do króla, uchwalonym w odpowiedź na mowę tronową. Odnośny ustęp adresu robi wrażenie, jakoby skupczyna chciała koronie zrobić z tego zarzut, że w orędziu powiedziano, iż dawniejsi ministrowie zostali już dostatecznie ukarani przez wielce dla nich dotkliwe usunięcie z urzędu.

Nie ma wątpliwości, że skupczyna domagając się oddania gabinetu pod sąd jest w zupełnem swem prawie, odpowiedzialność bowiem ministrów określa należycie konstytucya, która oznacza nawet sędziów powołanych do wydania wyroku; nie przeczymy, że oskarżenie przeciw Avakumowiczowi i jego kolegom może się opierać na słusznej podstawie, liberalny bowiem gabinet dopuścił się w niejednym względzie naruszenia konstytucyi i przekroczył zakres swego działania, całe wszakże uzasadnienie oskarżenia świadczy dobitnie, że dzisiejsi kierownicy w skupczynie żądając powołania upadłych ministrów przed kratki trybunału powodują się wyłącznie uczuciem nienawiści, żądzą odwetu. Obawiać się też należy aby decyzya skupczyny, czyniąc zadość porywom skrajnych żywiołów nie stała się zarzewiem nowych waśni partyjnych, nie rozbudziła uspionych namiętności i nie sprowadziła napowrót stosunków, które tak dotkliwie dały się krajowi we znaki.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 26 czerwca b. r.:

1. Przekształcić od 1 września b. r. następujące szkoły ludowe:

a) na sześcio-klasowe: 4-klasową żeńską w Żółkwi; 5-klasową męską w Żywcu; 5-klasową męską w Rzeszowie;

b) na pięcio-klasowe: 4-klasową w Łańcucie; 4-klasową męską w Leżajsku; 3-klasową żeńską w Leżajsku; 4-klasową męską w Żółkwi; 4-klasową w Cieszanowie; 4-klasową żeńską w Śniatynie; 4-klasową w Limanowej; 4-klasową w Sądowej Wiszni; 4-klasową męską w Nadwórnie; 4-klasową żeńską w Nadwórnie; 4-klasową męską w Podhajcach; 3-klasową żeńską w Podhajcach; 4-klasową żeńską w Żywcu; 4-klasową w Komarnie;

c) 4-klasową męską i 2-klasową żeńską w Przeworsku na jedną 5-klasową szkołę mięszaną.

2. Zorganizować 4-klasową szkołę żeńską w Tarnopolu od 1 września 1893 i 1-klasową szkołę w Przysłupiu, powiatu Turka, od 1 września 1897.

3. Przyłączyć gminę Salówkę do zakresu szkolnego w Jagielnicy, powiatu Czortków, od 1 września 1893.

4. Wyłączyć przysiołek Poruby ze związku szkolnego w Zawadowie, powiatu Jaworów i zorganizować w Porubach osobną szkołę ludową od 1 września 1894.

5. Zatwierdzić wybór Adolfa Vayhingera, notaryusza w Tarnowie, na delegata Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnowie.

6. Zamianować nauczycielami szkół ludowych: Helenę Berezowskę nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły w Chorostkowie; Franciszka Krupę nauczycielem w Ostrowie (pod Przemyślem); Maryę Bobkównę w Sierakościach; Pawła Mysaka w Darowicach; Ferdynanda Jurasseka w Michałkowie; Wojciecha Zająca w Gródku; Ludwika Skóreckiego kierującym nauczycielem i Maryę Zofijowskę młodszą nauczycielką 2-klasowej szkoły w Kaczanówce; Stanisława Bryjewskiego nauczycielem w Łopusznej; Onufrego Sołtysa w Czystyłowie; Józefa Szaflarskiego w Zaskalu; Ignacego Szpędrowskiego w Harklowej; Andrzeja Pałysa w Drabiniance; Maryę Nowacke kierującą nauczycielką 2-klasowej szkoły w Uhryńkowcach; Jana Balickiego kierującym nauczycielem 2-klasowej szkoły w Winiatyńcach; Adolfa Stanisława Biegeleisena młodszym nauczycielem 2-klasowej szkoły w Toustem; Michała Gustawicza nauczycielem w Laszkach Zawiązanych; Izraela Moszkowitza nauczycielem religii mojżeszowej 4-klasowej szkoły męskiej w Gródku; Michała Komonickiego kierującym nauczycielem 3-klasowej szkoły w Pistyniu; Łukasza Harmacija nauczycielem w Tudiowie; Emila Kazijewicza kierującym nauczycielem 3-klasowej szkoły w Kobakach; Jana Zahaczewskiego kierującym nauczycielem 2-klasowej szkoły w Świrzu; Józefa Chmielewskiego nauczycielem w Chołojowie na Babiczu; Maryę Kijakównę nauczycielką w Ubiniu; Ludmiłę Szołginiankę nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły w Witkowie Nowym; Jakóba Prychitkę nauczycielem w Opłucku; Romana Bukałę w Wysokiej; Józefa Fastnachta w Kopysnie; Dymitra Dubickiego w Bereżnicy; Waleryę Fruzińskę młodszą nauczycielką 2 klasowej szkoły w Skolem; Jana Sandurskiego nauczycielem w Koziowej; Felicyana Truszkowskiego w Krzemienicy; Zofię Peszkowskę w Krzeczowicach.

7. Przyznać Michałowi Sękowskiemu, profesorowi gimnazyum w Nowym Sączu, piąty dodatek pięcioletni; Juliuszowi Miklaszewskiemu, profesorowi gimnazyum św. Anny w Krakowie, trzeci dodatek pięcioletni.

Powszechna Wystawa krajowa.

(Zjazd delegatów powiatowych Wystawy powszechnej ze wschodniej Galicyi).

Lwów, 26 czerwca.

(§) Dalszy ciąg posiedzenia rozpoczął się o godz. 7 min. 10 wieczór.

Na porządku dziennym była organizacya działania delegatów w sprawie urządzenia łowieckiej i etnograficznej części Wystawy.

Przewodniczący sekcyi etnograficznej p. Przybysławski polecił gorąco pp. delegatom, ażeby zajęli się szczerze działem etnograficznym.

Referent sekcyi etnograficznej p. Szuchiewicz podniósł, ze musimy się w dziale etnograficznym ograniczyć do rzeczy najniezbędniejszych. Dyrekcya mogła bowiem na ten cel wyznaczyć dość skromną kwotę 12.000 zł. Sekcya etnograficzna odniosła się dla tego w odezwie do całego kraju z prośbą, ażeby obywatele przyszli z pomocą nie w zakupnie, ale w wypożyczeniu ubiorów. Dyrekcya Wystawy liczy na szczerych miłośników etnografii, których tak wielu kraj nasz posiada, iż nie omieszkają ze zbiorów prywatnych zasilić Wystawy cennymi okazami.

P. Vivien podniósł, że ubiory włościańskie znajdują się obecnie w stadyum przejściowem; dawne piękne ubiory zatracają się. Mowca zapytuje, czyli dyrekcya przyjmie na siebie utrzymanie włościan, którzy na Wystawie w zagrodach będą pomieszczeni.

Imieniem dyrekcyi wyjaśnił p. Starkel, iż w zagrodach będą pomieszczani wieśniacy, zajmujący się przemysłem domowym, a przy tej sposobności będą mogli za swą pracę wykonywaną na Wystawie uzyskać stosowne wynagrodzenie. Ten sposób postępowania pod względem etycznym będzie właściwszy.

Następnie p. Skarbek-Borowski poruszył sprawę wystawy koni włościańskich, apelując do pp. delegatów, ażeby zachęcali włościan do wzięcia udziału w Wystawie. W ogólności sekcya otrzymała w tym dziale zgłoszenia na 300 koni, a spodziewa się, że uzyska zgłoszeń na 700 do 800 koni.

Następnie zawiadomił mowca zgromadzenie, iż na dzisiejszem posiedzeniu Komitetu dla spraw chowu koni, odbytem w Namiestnictwie, postawił wniosek, aby udano się do Ministerstwa, iżby w r. 1894 Rząd nie przeprowadzał premiowania w całym kraju, ale tylko na Wystawie lwowskiej, oraz ażeby na ten cel wyznaczył Rząd znaczniejszą subwencyę. Wnioski te Komitet uchwalił.

Następnie hrabia Szembek przedstawił sprawę urządzenia działu wystawy łowieckiej i co w tym kierunku uczyniono. Mowca podniósł, że ten dział będzie punktem atrakcyjnym Wystawy, zachęcając pp. myśliwych do jak najszerszego udziału.

Hr. Szembek zawiadomił następnie zgromadzenie, że sekcya łowiecka odniosła się z prośbą do Prezydyum Namiestnictwa, ażeby poleciło Starostwom przedłożenie spisów różnych gatunków broni odebranych kłusownikom. To się już stało, starostwa wykazy takie przedłożyły, a JE. p. Namiestnik udzielił je sekcyi. Obecnie sekcya wybierze z tych spisów okazy więcej interesujące i rzadsze i postara się następnie o to, ażeby te okazy zostały przedstawione na wystawie.

W końcu p. Brykczyński zdał sprawę szczegółowo z działu bydła. W tym kierunku uczyniono już bardzo wiele, i jest wszelka nadzieja, że ten dział świetnie się na Wystawie za prezentuje.

Na tem o godz. 8 1/2 wieczór ukończono obrady. Ks. Sapieha podziękował pp. delegatom za to, iż raczyli tak licznie przybyć do Lwowa, oraz wezwał ich jeszcze raz do energicznej akcyi po powiatach.

Nowe prawo przeciw lichwie w Rossyi.

Ogłoszone właśnie nowe prawo o lichwie rozróżnia dwa jej rodzaje: lichwę wiejską i miejską. Pierwsza polega na wypożyczaniu mieszkańcom wsi zboża lub innych produktów, albo pieniędzy, pod warunkiem spłacenia całego lub częściowego długu zbożem, wiktuałami lub odrobkiem, jeżeli umowa przyszła do skutku na warunkach zbyt uciążliwych, i jeżeli winny skorzystał z trudnego położenia dłużnika. Drugi zaś rodzaj lichwy polega na pożyczaniu kapitału na wygórowany procent, lub pod zbyt uciążliwą klauzulą w razie chybienia terminu, i to: 1) jeżeli dłużnik ze względu na trudne położenie, znane pożyczającemu, był zmuszony przyjąć warunki pożyczki, lub 2) jeżeli zajmujący się pożyczaniem ukrył wysokość procentu w jakikolwiek sposób.

Dla pożyczek pieniężnych stopy procentu, nie przenoszącej 12 prct. rocznie, nowe prawo nie uważa za wygórowaną.

Myślą przewodnią powyższej klasyfikacyi było przeświadczenie, iż dla pożyczek, udzielonych pod formą zboża i innych produktów, tudzież pieniędzy, które dłużnik ma zwrócić w formie odrobku, słowem, dla form pożyczek, tak rozpowszechnionych wśród ludności włościańskiej, najtrudniej oznaczyć ścisłe cyfrowe rozmiary legalnego procentu. W tym względzie nowe prawo pozostawiło w każdym wypadku uznaniu władzy sądowej, czy warunki pożyczki, udzielonej włościanom, zgadzają się, czy też nie, ze względu na swą uciążliwość, z panującymi w danej okolicy zwyczajami. Dla lichwy miejskiej zaś samo prawo ustanawia legalną normę procentu.

N. Wrem., streściwszy nową ustawę, tak pisze: Lichwa zapuściła w Rossyi istotnie głębokie korzenie, to też walka kodeksu karnego z tą plagą może przynieść pewien pożytek. Niepodobna łudzić się, iż prawo karne wykorzeni lichwę. Nie może ono usunąć smutnego tego zjawiska, mającego swoje źródło we współczesnych warunkach ekonomicznych; ale za to groźba kar będzie mogła zatamować rozwój wyzysku lichwiarskiego. Wobec tego nowe prawo karne posiada doniosłe znaczenie społeczne. Bezwzględność naszych Szyloków znana jest ogólnie, trudno więc nie powitać z zadowoleniem prawa, które poskromi choć do pewnego stopnia chciwe instynkta tych pijawek społecznych.

---

3)

Z POD RÓWNIKA.

Mocha.

II.

(Ciąg dalszy).

Do Luzy, przyłączyła się jej siostra, pomagając jej zsunąć lekką łódkę na wodę. Pomimo swego wieku, są to już całkiem rozwinięte kobiety, te piękne mieszkanki pustyni. Noszą ubior wszystkich metysek gorącej ziemi, krótką błękitną spodnicę przytrzymaną w pasie szarfą z czerwonej crêpe de Chine, a koszulka z cienkiego płótna białego bez rękawów, odsłania ich ramiona i gors cały. Luz wsiadła do łódki, płynie przez rzekę, gubi się w cieniu i wkrótce prąd do nas ją przywodzi. W chwili, gdy przybija do brzegu, Fabricio chwyta krawędź łodzi i zatrzymuje.

— Dziękuję ci, mała Luz, mówi. Czy wiesz żeś wypiękniała, i o ile mogę sądzić zdala, to samo powiedzieć można o twojej siostrze. Siadaj teraz przy tym sennorze, a ja wezmę wiosła. Nie jesteś zaniepokojona, że ani twój ojciec, ani twoja matka nie wraca, spodziewam się?

— Nie, sennor Fabricio, ale noc robi się tak ciemna, że chciałabym aby powrócili.

Przybiliśmy do bregu. Fabricio, zaledwie przymocował łódkę do brzegu, wnet usadowił się przy ogniu. Luz i Silwa stanęły obok niego, wypytując o zdrowie przyjaciółek które miały w Cosamaloapam. Stanowię przedmiot bardzo ciekawej obserwacyi dla obu dziewcząt, rozmawiając, ciągle mi się przypatrują, badawczo i naiwnie. Treść ich rozmowy z moim przewodnikiem nie mogła mnie żadną miarą interesować, spaceruję więc wzdłuż brzegów rzeczki, zachwycając się grą świateł na krzakach zdobnych w liany, rosnących nad rzeką; ich fantastyczne kształty przybierają formy, które im nadać pragnie moja wyobraźnia, co mię zajmuje i bawi.

Rzeka toczy się cicho, szerokim szmatem wody; widząc przed sobą wolną przestrzeń, posuwam się wraz z jej brzegiem aż do miejsca na którem rosną krzaki. Będąc tam, obracam się i widzę Luz, Silwę i Fabricia w pełnem świetle. Dziewczęta, oparte jedna o drugą, śmieją się dźwięcznym śmiechem, dziecinnie, z żartów które im mój przewodnik opowiada. Wszystko troje, otoczeni grupą psów uroczyście siedzących w około ogniska, z prostemi i stojącemi do góry uszami, które czynią je podobnymi do wilków, tworzą oryginalny widok pod względem stroju, postawy i oświetlenia, na tle ciemnych drzew bananowych. Usiadłem, a myśl moja podróżuje, przebywa przestrzenie. Myślę sobie że tam, w mojem rodzinnem mieście teraz właśnie północ, w tem olbrzymiem mieście którego mód te dwie dziewice nigdy nie przyjmą do swego użytku, nigdy nawet nazwy Paryża nie usłyszą.

Zadrżałem, i będąc w cieniu, zagłębiłem się jeszcze bardziej w ciemności. Trochę niżej odemnie, na wybrzeżu naprzeciwko, usłyszałem odgłos suchy, ostry, jakby suchej gałęzi, która się pod czyjąś stopą złamała. Sam niewidzialny, staram się odgadnąć, co się dzieje na drugim brzegu rzeki. Woda się poruszyła, posłyszałem lekkie pluskanie, i wkrótce, na gładkiej powierzchni rzeki, ujrzałem coś nieokreślonego, dużego, przepływającego prąd. Czy to kaiman, którego moja osoba skusiła, i przychodzi zobaczyć z kim ma do czynienia, a może jaka zapóźniona świnka dzika, wracająca do swoich z wyprawy? Śledzę świetlane pasmo, utworzone na wodzie przez odblysk ogniska, a przedewszystkiem, środek rzeki, nieocieniony drzewami, w którym, jak w zwierciadle, gwiazdy się odbijają. Szybki rzut oka po za siebie ukazał mi psy, spokojnie siedzące przy ognisku, podczas gdy wesołe odgłosy śmiechu dziewcząt ciągle się rozlegały.

Widziałem, jak szybko jakiś bezkształtny przedmiot poruszał się na rzece. Wkrótce, o kilka kroków odemnie, ktoś idzie w wodzie. Promień światła od ogniska przedziera się pomiędzy dwa krzaki; śledzę ten promień. Nagle, kobieta naga, unosząc na głowie pakiet odzienia, przechodzi zwolna przez pas błyszczący, i niknie bez szelestu. Widziałem ją tylko przelotnie; jednakże postać ta młoda, gibka, o cudownie zaokrąglonych kształtach, pozostała mi w pamięci jak skończony typ klasycznej piękności, uroku, ideał doskonałości.

Nie marzyłem już o Paryżu; zaintrygowany, oddałem się myślom o chwili obecnej. Żywy posąg, który spostrzegłem, musi to być donna Petra, w której Fabricio taki zaślepiony. Postępek młodej kobiety nie ma w sobie nic, coby mnie mogło bardzo zadziwić; pragnęła wziąć kąpiel w swojej posiadłości, bo wszyscy nadbrzeżni mieszkańcy z Papaloapam lubią żyć w wodzie. Jednakże *milpa*, w której miała się kąpiąca zatrzymać, znajduje się, o ile mogłem zrozumieć, po tej samej stronie wybrzeża, co dom, a powrót ten wygląda na ukradkowy. Czy obecność Fabricia, którego śmiech słyszeć musiała, onieśmieliła młodą kobietę, że nie przeszła rzeki przed samym domem? To przypuszczenie nie wydawało mi się prawdopodobnem, gdyż w gorącym klimacie, gdzie upał zmusza mieszkańców do pół-nagiego chodzenia, nie razi ani mężczyzn ani kobiet, i każdy umie pozostać w karbach skromności.

Nagle, głos jakiś woła ze strony drugiego wybrzeża. Fabricio odpowiada, wskakuje do łódki i płynie naprzeciw don Antonia. Gospodarz rozsiodłał konia, który płynie za łodzią. Zbliżyłem się do ognia, i widzę przed sobą człowieka wysokiego wzrostu, o siwych włosach i surowych rysach twarzy. Fabricio oświadcza moje nazwisko i przymioty, gospodarz wita mnie i zwraca się do córek.

— Gdzie jest wasza matka? zapytał.

— W *milpie*, odpowiada Luz.

— Wcale nie, jestem tutaj, odzywa się nagle głos harmonijny.

I na progu domu, widzę młodą kobietę ubraną w taki sam strój jak Luz i Silwia, z tą różnicą, że haftowana spodnica z zalotnością ukazuje się z pod wierzchniej. Udrapowana jest w szarfę, która w jej kraju służy kobietom za gorset, stanik i zasłonę, to jest kobietom jej kasty, metyskom, i zbliża się z gracyą do gospodarza, który patrzy na nią badawczo, surowo.

— Przychodzisz z milpy? pyta.

— Nie, z mego pokoju, gdzie zmieniałam ubranie.

— Przechodziłaś przez rzekę, tam dalej, a około piątej godziny byłaś na łące?

— Nie, odpowiada, podnosząc zasłonę aż do oczu, dzisiaj ani nie przebywałam rzeki ani nie byłam na łące. Około piątej godziny byłam w *milpie* gdzie zebrałam wiele dojrzałych kłosów. Prawda, że to właśnie o tej porze rozmawiałam przez rzekę z Fabriciem, który mię się pytał, czy możemy mu dać gościnność na noc.

— Jesteś pewną, że była wtedy piąta godzina?

— Fabricio może nas objaśnić, rzekła młoda kobieta, zwracając się do mego przewodnika.

— Czy to była piąta, czy pół do szóstej? powtarza zapytany, jakby chciał sobie przypomnieć i obraca się ku mnie szarpiąc swą gęstą czuprynę. Dodaje natychmiast z przekonaniem, jakbym ja to poświadczył, a tymczasem ani mi się to śniło: Tak, była piąta!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Bądź co bądź, ustaje bezkarność operacyj lichwiarskich. Odtąd nad każdym lichwiarzem wisieć będzie miecz Damoklesa pod postacią kar kryminalnych za bezwzględne wyzyskiwanie cudzej biedy....

Z Paryża.

(Śledztwo przeciw sprawcom ostatnich skandalów. — Sprawozdanie panamskiej Komisyi parlamentarnej. — Posucha i jej następstwa. — Ubytek w dochodach podatkowych).

Rząd francuski rozpoczął energiczne śledztwo w sprawie sfałszowanych dokumentów Millevoye'a. Ducret, naczelny redaktor dziennika *Cocarde*, który pierwszy dał hasło do nowej antykorupcyjnej kampanii, został aresztowany, podobnie jak autor fałszerstwa mulat Norton. *Cocarde* przyznaje już, że dokumenta przez nią ogłoszone są sfałszowane, twierdzi jednak, że działała w dobrej wierze i gwałtownie napada na Nortona. Obecnie chodzi głównie o wyjaśnienie kwestyi, kto właściwie był sprężyną tej sprawy, a istnieje silne podejrzenie, że pierwsza inicyatywa wyszła od niejakiego Certiego, który był w swoim czasie agentem wyborczym Boulangera, a obecnie działa w tym samym charakterze na rzecz Constansa. Już podczas burzliwej dyskusyi w Izbie, którą wywołało odczytanie słynnych dokumentów, niektórzy mowcy robili przezroczyste aluzye do Constansa. To podejrzenie nabrało obecnie nowej siły, zwłaszcza wobec znanej nienawiści osobistej i politycznej, jaka rozdziela Constansa i Clémenceau. Wogóle fałszerstwo przedstawia się albo jako niegodna intryga, albo jako niesłychanie naiwne złudzenie. Chociaż trudno przypuścić, żeby ludzie, tak dawno biorący udział w życiu politycznem, jak Millevoye i Déroulède, mogli uwierzyć w autentyczność tak niezręcznie sfałszowanych dokumentów.

Na onegdajszem posiedzeniu parlamentarnej komisyi panamskiej sprawozdawca Valle odczytał sprawozdanie w którem między innemi powiedziano: Sądy orzekły; każdy ubyla głowę przed ich orzeczeniem. Historya o 104 przekupionych posłach jest plotką, która za długo trwała i która powinna się raz skończyć. Sprawozdawca usprawiedliwia dalej postępowanie Floqueta i Freycineta, gani jednak Rouviera za to, że od towarzystwa prywatnego brał pieniądze na cele rządowe. W końcu potępił surowo całe postępowanie towarzystwa panamskiego, i oświadczył, że odpowiedzialność za nieszczęście, wyrządzone przez towarzystwo, chciano zwalić na parlament i rzeczpospolitą; ale to się nie udało.

W całej niemal Francyi słychać skargi, iż upały i gwałtowne ciągłe wiatry, tak wysuszyły pola, że te przedstawiają dzisiaj najnędzniejszy widok. Siana nic prawie nie zebrano, bydła niema czem żywić, skutkiem czego włościanie pędzą bydło całemi gromadami do miast i sprzedają je za bezcen. W ogóle staniało mięso do połowy zwykłej ceny. W Normandyi przednie krowy, po trzysta franków cenione, za siedmdziesiąt można nabyć. We wschodnim pasie kraju nikt już zgoła bydła nie kupuje. Najstarsi ludzie nie pamiętają takiego nawału mięsa jatkowego w Paryżu. W zwykłych czasach przypędzano do stolicy około półtora tysiąca sztuk bydła rogatego; teraz po sześć tysięcy przybywa i ma się rozumieć, że po marnych cenach jest sprzedawane, gdyż sprzedawane być musi.

Władze rządowe i wojskowe, jakoteż osoby prywatne, którym konie są niezbędne, sprowadzają siano aż z Kanady. Dla zmniejszenia ogromnej tego artykułu drożyzny, zgodziły się towarzystwa kolejowe, wezwane o to przez parlament, na zniżenie opłaty przewozowej od ładunków zamorskiego siana.

Nieuchronnem takiej klęski następstwem musi być uszczuplenie wpływów podatkowych. Za miesiąc maj podatki bezpośrednie przyniosły o siedmnaście milionów mniej, a podatki bezpośrednie za pierwsze pięć miesięcy roku bieżącego o trzydzieści sześć milionów mniej, niż w roku przeszłym. Jeżeli w tymże stosunku dalej rzeczy pójdą, to niedobór roczny dosięgnie stu przeszło milionów.

KRONIKA

Lwów, 27 czerwca.

— **Najd. Arcyksiążę Rainer** bawił jak donieśliśmy wczoraj, dnia 23 b. m. w Kołomyi. W uzupełnieniu krótkiej wczorajszej relacyi, piszą nam z Kołomyi co następuje: Najdostojniejszy Arcyksiążę przybył do Kołomyi dnia 22 b. m. o godzinie 9 wieczorem w towarzystwie generał-majora Jorkascha-Kocha adjutanta, pułkownika Castaldo, i zamieszkał w hotelu Europejskim. Nazajutrz wyjechał powozem do Peczeniżyna, dla odbycia przeglądu obrony krajowej. Pomimo, że uroczystego przyjęcia nie było w programie, wystąpili w Peczeniżynie u wjazdu do miasteczka duchowni obu obrządków, naczelnik sądu, naczelnicy gmin i bawiący w Peczeniżynie teraz poseł Szczepanowski. Jego ces. i król. Wysokość wysiadł z powozu i ucałowawszy podane przez kapłanów krzyże, raczył zaszczycić przemową wszystkich obecnych, których przedstawiał c. k. komisarz powiatowy w Peczeniżynie, Stanisław Kwiatkowski, — poczem odjechał na plac ćwiczeń. Ulice i drogi, któremi Najd. Arcyksiążę przejeżdżał, były przystrojone chorągwiami. Z powodu krótkości czasu nie mógł Najd. Arcyksiążę przyjąć zaproszenia posła Szczepanowskiego który przygotował śniadanie — i wyjechał wprost z placu ćwiczeń w południe z powrotem do Kołomyi. Po odjeździe Jego ces. i król. Wysokości podejmował p. Szczepanowski wszystkich oficerów sutem śniadaniem, podczas którego wzniósł w pięknem przemówieniu toast na cześć i sławę ces. i król. armii. W Kołomyi przyjął Najd. Arcyksiążę Reiner obiad w menaży oficerskiej, poczem odbywszy przegląd pułku ułanów obrony krajowej, wyjechał do Suczawy.

— **Obiad.** U Państwa Namiestnikowstwa hr. Badenich odbył się wczoraj o godzinie 8mej obiad na 22 nakryć, w którym oprócz Dostojnych Gospodarstwa i córki Ich hrabianki Wandy, wzięli udział: Jego Ces. Wys. Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator, komenderujący książę Ludwik Windisch-Graetz z Małżonką i córką księżniczką Karlą, dalej Wilhelmowie hr. Siemieńscy-Lewiccy, Walerya hr. Borkowska, baronówna Sennyey, Miss Dickinson, generał-porucznik Hilbert baron Löhneysen, hr. Clam, hr. Albert Cetner, Juliusz Bielski, August Stojowski, pułkownik Ludwik Fischer-Colbrie, podpułkownik ochmistrz Dworu Karol bar. Lazarini, radca Namiestnictwa dr. Adam Fedorowicz, Stanisław Niezabitowski, rotmistrz Napoleon Krahl.

— **Dyrektor ruchu kolei państwowych**, pan Deyma, wyjechał dnia 26 b. m. rano na inspekcyę linij Bukowińskich i do Niżniowa, powróci we środę, a we czwartek obejmie urzędowanie.

— **Raut.** Delegatów Wystawy krajowej ze wschodniej części kraju, którzy wczoraj odbyli konferencyę w sprawie Wystawy, podejmowali wieczorem pp. Zdzisławowie Marchwiccy w gościnnych swoich salonach. Przeszło sto osób, zaproszonych na ten wieczór, zapełniło o godzinie 9-tej piękne apartamenta mieszkania gospodarzy. Zebranie złożone z delegatów i lwowskich członków komitetu Wystawy, zaszczycił obecnością swą JE. P. Namiestnik Kazimierz hr. Badeni. Wśród ożywionej pogawędki, głównie o losach i powodzeniu przyszłej Wystawy krajowej, spędzili goście w salonach pp. Marchwickich kilka godzin, uprzyjemnionych produkcyami orkiestry 30 pułku piechoty pod kierownictwem p. Rolla, która przygrywała w pięknie oświetlonym ogrodzie. Jeden z salonów przemieniony został na obficie zastawiony bufet. Po północy zaczęli zebrani opuszczać salony gościnnych gospodarzy, wynosząc wspomnienie najprzyjemniej spędzonego wieczoru.

— **Festyn**, który odbędzie się dnia 29 b. m. w uroczym parku Stryjskim na rzecz korpusów wakacyjnych, ma zapewnione świetne powodzenie, dzięki zabiegom niestrudzonej protektorki korpusów, pani Zdzisławowej Marchwickiej. Wyznaczony na ostatni niemal dzień zielonego karnawału i zjazdu wyścigowego, będzie szczęśliwem połączeniem zabawy ze szlachetnym celem i już ten sam skład rzeczy stawia festynowi najświetniejszy horoskop. Wielką atrakcyę festynu stanowić będą zajmujące ćwiczenia gimnastyczne małych członków wakacyjnych korpusów przy dźwięku własnej kapeli. Nadto uczestnicy festynu będą mogli zwiedzić plac przyszłorocznej Wystawy i obejrzeć prace przygotowawcze do niej, będące już — jak wiadomo — w pełnym toku, bilet bowiem, kupiony do zwiedzenia placu Wystawy, będzie upoważniał do wstępu na festyn w parku Kilińskiego. Wszystko zresztą co służyć może do urozmaicenia zabawy zrobiono, pozostaje tylko oczekiwać pogody, która swoich arcyważnych względów pięknemu i szlachetnemu przedsięwzięciu odmówić — chyba nie powinna.

— **Piękny objaw.** Rada powiatowa w Turce na posiedzeniu dnia 23 czerwca 1893 r. uchwaliła jednogłośnie wysłanie telegramu do J. E. ks Metropolity Sembratowicza następującej treści:

„Rada powiatowa w Turce oburzona niegodziwą napaścią, składa u stóp Waszej Ekscelencyi zapewnienie największej czci i hołdu. *Bronisław Osuchowski*, marszałek powiatowy.“

— **Wystawa róż i kwiatów**, którą zamierza urządzić Gal. Zjednoczone Towarzystwo dla ogrodnictwa i pszczelnictwa odbędzie się dopiero w dniach 9, 10 i 11 lipca b. r. w ogrodzie botanicznym we Lwowe.

Odroczenie terminu wystawy okazało się koniecznem z powodu spóźnionego kwitnienia róż w tym roku.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we środę, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: Sprawa budowy kolei elektrycznej we Lwowie i wniosek w sprawie wzięcia udziału ze strony gminy w Wystawie krajowej.

— **Biuro Rady powiatowej lwowskiej** przenosi się z dniem 1 lipca z dotychczasowego lokalu przy ulicy Czarneckiego l. 1 do własnego domu Rady powiatowej przy ulicy Pańskiej l. 21 pierwsze piętro.

— **Z Sokoła.** Dyrekcya „Sokoła“ ogłasza: Mający zamiar wziąć udział w wycieczce do Inowrocławia, zechcą się wpisać w biurze Towarzystwa najdalej do 28 b. m. włącznie.

— **Dr. Bogumił Bieńkowski,** c. i k. lekarz pułkowy w rezerwie, znany z uzdolnienia i gorliwości zawodowej, zarówno w kołach wojskowych, jak i u szerokich warstw publiczności, wśród której jako lekarz do tej pory działał, osiadł w naszem mieście, obrawszy dentystykę jako specyalną gałąź swej przyszłej pracy. Celem wykształcenia się w tejże, bawił przez czas dłuższy za granicą, gdzie w najpierwszym europejskim instytucie odontologicznym w Berlinie, oraz w zakładach w Halli i Lipsku znalazł sposobność zupełnego wydoskonalenia się w nauce, cieszącej się jak dotychczas w kraju małym jedynie zastępem pracowników fachowych. Dr. Bieńkowski zamieszkał przy ulicy Trzeciego Maja w kamienicy dawniej Tennera.

— **Zmiana nazwiska.** C. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 15 maja b. r. zezwoliło p. Maurycemu Dattelbaumowi na zmianę nazwiska rodowego na „Dylski“.

— **W sprawie zjazdu prawników.** Wydział Towarzystwa prawniczego we Lwowie ogłasza następującą odezwę: W dniu 11 września i następnych odbędzie się w Poznaniu, jak to już ogłoszono, trzeci z rzędu Zjazd prawników i ekonomistów polskich. Zawiązany w tym celu komitet, na którego czele stoją najznakomitsi prawnicy i ekonomiści z W. Ks. Poznańskiego, dokłada wszelkich starań, aby zjazdowi temu zapewnić jak najlepsze powodzenie. O ile też z otrzymanych relacyj sądzić można, będą usiłowania tego komitetu uwieńczone pożądanym skutkiem, a Zjazd zapowiada się pod każdym względem pomyślnie. Dotąd zgłosiła się już znaczna liczba uczestników, również zgłoszono już kilkanaście tematów do rozpraw i odczytów, a tak ich przedmioty, które po ustaleniu programu ogłosimy, jak i nazwiska prelegentów, dają rękojmię, że będą tam poruszone kwestye, które są zdolne wzbudzić ogólne zainteresowanie. Zupełne jednak powodzenie Zjazdu zależy od tego, aby udział w nim był jak najliczniejszy i abyśmy tam okazali, że nie zaniedbujemy niczego, co naukę prawno-ekonomiczną polską na odpowiednim stopniu rozwoju utrzymać może.

Wydział Towarzystwa prawniczego we Lwowie sądzi, że i nasz kraj nie powinien w tym względzie pozostać w tyle. Zwraca się przeto do wszystkich, którzy w tym względzie jeszcze nie powzięli decyzyi, z gorącą zachętą, aby, jeżeli im tylko zajęcia codzienne pozwolą, pospieszyli do Poznania. Wszakże tam będzie sposobność wzajemnego zapoznania się, rozjaśnienia wspólnie wielu pojęć i kwestyj prawnych i powstających ciągle w naszych czasach nowych dylematów społecznych, zastanowienia się razem nad naszemi potrzebami ekonomicznemi i nad środkami zadosyćuczynienia im, wreszcie sposobność odwdzięczenia się i odwzajemnienia braciom Poznańczykom za ich odwiedziny we Lwowie i Krakowie i uściśnienia serdecznie ich bratniej dłoni. Wydział Towarzystwa prawniczego spodziewa się, że powyższe czynniki zaważą na szali i spowodują liczny w Zjeździe tym udział.

Zgłoszenia jak dawniej przyjmuje redakcya *Przeglądu prawa i administracyi*, we Lwowie ul. Pańska l. 7 i udziela potrzebnych wyjaśnień. *Dr. Aleksander Mniszek Tchorznicki*, prezes Towarz. prawn., *Romuald Aleksander Lewandowski*, sekretarz. *Dr. Wacław Domaszewski*, *dr. Ernest Till*, *dr. Stanisław Nowosielecki*, członkowie lwowskiego komitetu Zjazdu.

— **Przykre stosunki.** Otrzymaliśmy z miasta pismo, zaopatrzone podpisami osób bardzo poważnych, użalających się na to, że pewna właścicielka masarni uprawia parcele swoje gruntowe przy ulicy Kościopalnej odpadkami części zwierzęcych, które gnijąc na polu, zatruwają powietrze w całej okolicy okropnymi wyziewami. Prośby sąsiadów ustnie wnoszone do owej pani nie odniosły dotychczas skutku. W obec tego stwierdzić należy, że istotnie w żadnem mieście, stojącem na przeciętnym poziomie europejskim, podobnie przykre stosunki istniećby dzisiaj nie mogły, a gdyby ktoś chciał je zaprowadzić, znalezionoby natychmiast środki i sposoby do usunięcia podobnych niewłaściwości.

— **Uroczyste zamknięcie roku szkolnego** w miejskiej szkole Przemysłowo-handlowej, połączone z wystawą prac uczniów, odbędzie się dnia 29 czerwca b. r. o godzinie 10 przed południem w sali gimnastycznej szkoły imienia Mickiewicza.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. dr. Adolfa Moszyńskiego adwokata krajowego, zmarłego dnia 25 czerwca 1893 r. odbędzie się jutro, we środę, o godzinie 11 przed południem w kościele OO. Bernardynów.

— **Izba adwokacka w Krakowie** odbyła walne zgromadzenie, na którem pierwszym zastępcą prezydenta wybrano dr. Alojzego Maławskiego, a jako jednego z członków wydziału dr. Gustawa Holzera, obu z Tarnowa.

— **Śluby.** W Tarnowie odbył się ślub p. Karoliny Zbyszewskiej, córki starszego inżyniera c. k. starostwa tarnowskiego, z p. Stanisławem Feliksem dw. im. Bresiewiczem, lekarzem powiatowym z Niska.

Tamże, pobłogosławiony został związek małżeński p. Julii Benoniówny, córki dyrektora gimnazyum tarnowskiego z p. Zygmuntem Dobrowolskim, architektem i nauczycielem szkoły zawodowej w Zakopanem.

W sobotę pobłogosławionym został w kościele OO. Bernardynów we Lwowie związek małżeński panny Olgi Żołtównej, wychowanicy państwa Platonów Kosteckich z p. Stanisławem Dekańskim, dr. medycyny i lekarzem zakładu „Marjówka“. W orszaku ślubnym widzieliśmy pomiędzy innymi: pp. Dekańskich z Rudek i ze Lwowa, kanonika gr. kat. jubilata ks. Szwedzickiego i syna jego ks. Michała Szwedzickiego z Mszany, posła dr. Euzebiusza Czerkawskiego z rodziną, pp. Breyerów, mecenasa dr. Krzyżanowskiego, opiekuna panny młodej, emer. generalnego lekarza sztabowego dr. Arzta, dr. Opolskiego, dr. Ziembickiego i w. i. Po skończonym obrzędzie ślubnym państwo Platonowie Kosteccy podejmowali w swoim domu drużynę weselną ze staropolską gościnnością. Państwo młodzi zamieszkali w Marjówce.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu, Piotr Oculi, emerytowany c. i k. konsul.

W Rabce, dr. Ignacy Porębowicz, młody wiekiem, zdolny lekarz, który zaskarbił sobie zarówno pośród kolegów zawodu, jak i wszystkich, którzy mieli sposobność go poznać, prawdziwe poważanie i szczerą sympatyę.

W Tarnowie, Ferdynand Bissacchini, kawaler orderów St. Stanisława i Korony pruskiej, ozdobiony krzyżem zasługi z koroną i medalem wojennym, c. k. starosta emerytowany, przeżywszy lat 73.

W Kołomyi, Feliks de Past, były radca Namiestnictwa i starosta, właściciel orderu żelaznej korony III klasy, honorowy obywatel miasta Brzeżan, przeżywszy lat 84.

═ **Samobójstwo.** Z ganku drugiego piętra pod l. 5 przy ulicy Trzeciego Maja skoczyła wczoraj po południu w zamiarze samobójczym służąca Katarzyna Żukowska, 44 lat licząca, a spadłszy na brukowane podwórze, na miejscu wyzionął ducha. Nieszczęśliwa już od dłuższego czasu zdradzała objawy melancholii, to też jako niezdolna do pracy pozostawała tam na łaskawym chlebie u dawniejszych swych służbodawców. Zwłoki samobójczyni odstawiono do kostnicy szpitala powszechnego.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 27 czerwca b. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 26 czerwca do 12 w południe dnia 27 czerwca b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (2), niebo przeważnie zachmurzone a powietrze wilgotne (70 procent wilgotności względnej); opad deszcz, wysokość opadu 1,0 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +15,0°C., najwyższa +28,0°C. wczoraj po południu, najniższa +8,5°C. dzisiaj w nocy.

Wczoraj po południu padał deszcz nieznaczny, zresztą cała doba była pogodna.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 764 mm.

Prognoza na dobę 28 czerwca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowy, co do siły słaby (2); średnia temperatura doby podniesie się do +18°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 65 proc.; opad deszcz nieznaczny, zresztą pogodnie.

— **Napad młodzieży rumuńskiej** i kilku policyantów na „Sokołów“ w Czerniowcach w nocy z 17 lipca z. r. był onegdaj przedmiotem rozprawy karnej w Czerniowcach. Szczegóły tego napadu, potwierdzone przez świadków, znane są czytelnikom z dawniejszych opisów. Sąd zasądził oskarżonego akademika Berara (wnuka metropolity Andriewicza), jako podżegacza, na 100 zł. grzywny, względnie na 5 dni aresztu, oraz uznał winnymi 4 policyantów i skazał każdego na 14 dni aresztu.

Pomnik Gundulicza sławnego poety dalmacko-serbskiego, odsłonięty został w Dubrowniku, jak o tem doniósł telegram. Jan Gundulicz czyli Gondola, urodził się w Dubrowniku d. 8 stycznia 1588. Wykształcony klasycznie i zdolny prawnik, należący do patrycyuszów już w młodym wieku piastował wysokie urzędy w swojej ojczyźnie i dostąpił nawet godności kniazia, niejako doży w rzeczypospolitej raguskiej (dubrownickiej). Zawód pisarski począł Gundulicz od tłumaczenia Tassa „Jerozolimy wyzwolonej“, które jednak zaginęło. Z pomiędzy późniejszych jego przekładów z włoskiego zasługuje na uwagę Girolama Pretisa „Kochanek bojaźliwy“. Oryginalne prace Gundulicza obracają się w kierunkach, jakie wówczas we Włoszech panowały; tak np. w dramatach swoich „Aryadna“, „Prozerpina“, „Dubrawka“ i innych, opracował przedmioty klasyczne i idyliczne. Najsławniejszym utworem Gundulicza i najbardziej poważanym z całej poezyi południowo-słowiańskiej jest epopeja „Osman“ w 20 pieśniach, z których jednak pieśń 14 i 15 się zatraciły Przedmiotem

tej epopei jest wojna sułtana Osmana II. z Polską pod wodzą królewicza a później króla Władysława IV. Losy tej wojny, i olbrzymie, cały świat ówczesny poruszające zapasy między chrześcijaństwem a muzułmaństwem, posłużyły poecie do rozwinięcia wspaniałego eposu. Dzieło Gundulicza natchnęło i zmarłych niedawno poetów kroacko-serbskich Piotra Forkoczewicza i Iwana Mazuranicza.

Wszystkie poezye Gundulicza odznaczają się doskonałością formy i giętkością języka. Gundulicz zmarł d. 8 grudnia 1638 r. w Dubrowniku. Wiele się dzieł jego zatraciło; co się zachowało, wydał A. Pawicz w Zagrzebiu roku 1877.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, we wtorek, dnia 27 czerwca, w teatrze letnim „Dziesięć dni w Pireneach“, podróż spacerowa w 9 obrazach przez Pawła Ferrier'a, muzyka L. Varney'a. — Jutro, we środę, dnia 28 czerwca, w teatrze hr. Skarbka, „Żywy posąg“, obraz dramatyczny w 6 obrazach Teobalda Cigoniego. dziesiąty gościnny występ panny Heleny Marcello, artystki teatrów warszawskich.

W teatrze letnim produkcye magiczne Chevaliera Thorna.

(*n*) **Popisy.** Z pomiędzy licznych produkcyj szkolnych, jakie bez przerwy po sobie następują, należy się jeszcze słów kilka szkole p. Duninowej, która w ciągu trzech dni dała poznać cały szereg uczniów i uczennic. Znajdujemy tu utalentowane mniej lub więcej panienki, grające rozmaicie — kilka wyróżnia się dość wyrobioną biegłością. Jednakże zasadnicze braki szkoły, nie pozwalają nam przemilczeć tego, co dla istotnego jej rozwoju uważamy za konieczne i co pierwszym jest warunkiem pożytku, jaki mają odnieść uczennice i uczniowie. Pierwszą podstawą gry fortepianowej i w ogólności wszelkiej muzyki, jest dokładność tonalna i rytmiczna, bez tej nie sposób wykonywać utworów żadnych, począwszy od Sonatiny Clementiego, aż do koncertów Saint-Saënsa i Rubinsteina. Następnie należy wyrabiać spokój gry, bo bez tego nie da się rozwinąć ani gra płynna i wiązana (legato), ani wyższy stopień biegłości. Niemniej należy zwracać uwagę na akcenty i na rodzaj uderzenia, inaczej uczniowie przyzwyczajają się do zupełnie błędnego traktowania dynamicznej strony muzyki. Czy grają oni na pamięć, czy nie, to rzecz wagi mniejszej. Cel musi być zawsze jeden, a tym jest gra czysta i dokładna. Doświadczenie pedagogiczne uczy, że na pamięć można, tylko wtenczas pozwalać uczyć się, jeżeli uczniowie pewni są w takcie, umieją dotrzymywać nutę każdą należycie, puszczać ją kiedy potrzeba, nie grać taktu $3/8$ zamiast $2/4$, rozumieć co znaczy punkt a co pauza, rozróżniać staccato od legata etc. Jeżeli tych warunków nie ma, to wszelka nauka pamięciowej gry jest szkodliwą, bo przyzwyczaja lekceważyć dokładność i utrwala błędy bez możliwości ich naprawienia. Otóż system p. Duninowej z tej strony nie może na pochwałę zasłużyć, tak samo, jak chwalić niepodobna wiecznego używania pedału, w skutek czego zamiast zrozumiałej melodyi, całe kłęby tonów uderzają na słuchacza w sali. Psuje to słuch uczniów i ich smak dobry.

W najmocniejszem też przekonaniu, że uwagi nasze jakkolwiek ostre, mogą się przydać pani Duninowej i rozwojowi jej szkoły, zwracamy się do p. Zawziętowny głównej nauczycielki tej szkoły, osoby inteligentnej i pianistki świadomej artystycznych celów nauki, z prośbą, aby w następnym roku szkolnym w tym kierunku jak najusilniej pracowała a zaręczamy, że spotkają ją z naszej strony słowa uznania, chociażby nawet uczniowie nie grali w sześciu numerach programu sześciu koncertów....

W szkole p. Markowej na wczorajszym popisie wyróżniły się z pomiędzy uczennic p. Arway w pierwszym rzędzie panny: Gamołówna i Jurowiczówna oraz z młodszych p. J. Krukówna. Następnie na pochwałę, zasłużyły panny Fuchsówny, Schuppówny, Rosenbuszówna, Wolańska i Kruchówna. Dalszy ciąg popisu dziś i jutro.

Z wystawy sztuk pięknych. Oprócz „Portretu Najdost. Arcyks. Leopolda Salwatora“ pędzla Jana Styki, który umieszczono w środkowej sali wystawy i to na bardzo krótki czas, przybyły do działu portretów dwie prace artysty Damazego Kotowskiego, mianowicie „Portret dr. F.“ i „Portrety trojga dzieci“. Nadto wystawiono także zapowiedziany cykl obrazów Czesława Jankowskiego, złożony z ośmiu kartonów, przedstawiających „Sen“, oraz tegoż artysty rysunek „Gwiazdka“. Z Warszawy nadesłał artysta Popowski większych rozmiarów obraz „Na pastwisku“. Z Monachium zaś: Bratkowski „W parku“, Łasiński „Zima“, Rozwadowski dwie prace „W parku“ i „Adjutant z r. 1831“, Schnarbach „W węgierskiej karczmie“, Skrutek dwa „Krajobrazy“, Tepa Bruno „Studyum“ akwarelę i Zuber Juliusz „Kołomyjkę“.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

Lwów, 27 czerwca: pszenica 8·75 do 9·—, żyto 6·50 do 6·75, jęczmień 5·25 do 6·—, owies 6·25 do 6·50, rzepak 13·— do 13·25 groch —·— do —·—, wyka 5·25 do 6·—, nas. lniane 12·— do 12·25, nasienie konopne 9·— do 9·75, bób —·— do —·—, bobik 5·25 do 6·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 63·— do 70· , biała 65·— do 90·—, szwedzka —·— do —· , kminek 24·— do 26·—, anyż 35·— do 37·—, kukurudza stara 5·75 do 6·—, nowa —·— do —·—, chmiel 80·— do 85·—, spirytus gotowy 16·50 do —·—. Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie stałe.

Wiedeń, 27-go czerwca. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3491 sztuk opasowego. — z paszy i 671 sztuk chudego.

Razem 4170 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 1341 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 119 sztuk chudych; z Bukowiny 77 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 151 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia.

Przebieg targu był spokojny. Ceny spadły o 2 do 2 zł. 50 ct.

Nie sprzedano 123 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 50 zł. — ct. do 55 zł. — ct., za towar przedni po 56 zł. — ct. do 61 zł. — ct., wyjątkowo po 63 zł. — ct. do — zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 50 zł. — ct. do 57 zł. — ct., za towar przedni 58 zł. — ct. do 61 zł. — ct., wyjątkowo po 63 zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 51 zł. — ct. do 58 zł. — ct., za towar przedni po 59 zł. — ct. do 62 zł. — ct., wyjątkowo po 64 zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 23 — — ct, do 32 zł. ct.; stadniki po 23 zł. — ct. do 32 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct., woły po — zł. — ct. do — zł. — ct., za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 46 zł. — ct. do 104 zł. — ct. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował d. 24 b. m. w południe na prywatnem posłuchaniu ks. Filipa Koburskiego.

Najd. Arcyksiężna Elżbieta bawiąca od dłuższego czasu w Madrycie u Swej Córki królowej-regentki Krystyny, wyjedzie dzisiaj z powrotem do Wiednia.

Najd. Arcyksiążę Rainer przybył d. 25 b. m. o godzinie 3 po południu pociągiem pospiesznym z Radowiec do Czerniowiec. Na dworcu oczekiwał Jego Ces. Wysokości prezydent Rządu krajowego bar. Kraus, Marszałek Sejmu krajowego Lupul, burmistrz Kochanowski, radca rządowy Pompe i generał Massneg.

Najd. Arcyksiążę zabawił na dworcu kwadrans i udał się w dalszą podróż do Sambora.

Z okazyi wyborów ściślejszych w Niemczech pisze *Nordd. Allg. Ztg.*: Rezultat wyborów ściślejszych stwierdza po pierwsze, iż wszystko, co może być nazwane politycznie dojrzałem, oświadczyło swą gotowość do popierania polityki rządu Rzeszy; po drugie, iż kraj chce wreszcie zerwać z frakcyjną i partyjną polityką. — *Vossische Ztg.* i *Berliner Börsen-Courier* oświadczają, że wybory ściślejsze odpowiedziały najzupełniej ich oczekiwaniom. *Berliner Tageblatt* mówi: Wolnomyślni ulegli wprawdzie w walnej bitwie wyborczej, mimo to jednak ożywia nas wszystkich zaufanie w przyszły tryumf wolnomyślnych ideałów. — *Vorwärts* podnosi, że wybory ściślejsze zazwyczaj dla socyalnych demokratów tak niekorzystne, przyniosły obecnie partyi świetne zwycięstwo. — *National Ztg.* podnosi zwycięstwo narodowo-liberalnych w W. Księstwie Badeńskiem i oblicza, że z wiadomych 344 wyborów, 172 posłów jest za. a 172 przeciw ustawie wojskowej.

Wedle depeszy z Petersburga odebrano już tam odpowiedź niemieckiego rządu na przesłane w kwietniu propozycye Rossyi w sprawie traktatu handlowego. Odpowiedź zaznacza, że ofiarowane przez Rossyę koncesye są niedostateczne.

Władze miasta Rygi poruszyły kwestyę wprowadzenia języka rossyjskiego w komitecie giełdowym, na giełdzie i na zebraniach giełdy ryskiej.

Obiega pogłoska, że kilku przedstawicieli państw zagranicznych w Belgradzie doradzało w formie przyjacielskiej rządowi serbskiemu, aby zapobiegł postawieniu dawniejszego gabinetu liberalnego w stan oskarżenia.

Zamach dynamitowy na dom przywódcy zachowawców hiszpańskich, b. prezesa ministrów Cannovasa del Castillo, dał powód do ciekawej rewelacyi. Sprawcą zamachu przy tej sposobności ranionym, okazał się redaktor pewnego dziennika anarchistycznego, nazwiskiem Ernesto Alvarez. W kieszeniach jego znaleziono rozkaz, wydany Alvarezowi przez jakiś komitet anarchistyczny w Barcelonie, zniszczenia Madrytu. Zamach wypadł niepomyślnie dla jego sprawców, ale przekonywa, że bajeczne na pozór wieści o knowaniach anarchistycznych w Hiszpanii nie ze wszystkiem były zmyślone.

W Madrycie aresztowano kilkanaście osób zamieszanych w sprawę Alvareza. Związek sięgał do Barcelony, Walencyi, Xeres i innych miast Hiszpanii.

Z Madrytu donoszą dalej, że policyi udało się odkryć klucz do szyfrowej korespondencyi anarchistów hiszpańskich.

Politische Correspondenz donosi z Konstantynopola:

Sułtan oświadczył byłemu posłowi serbskiemu Gruiczowi i nadzwyczajnemu wysłannikowi króla Marinowiczowi, że bardzo pragnie powitać króla Aleksandra w stolicy Turcyi i spodziewa się, iż to wkrótce nastąpi.

W kołach dobrze poinformowanych zapewniają, że reprezentanci kilku mocarstw poczynili wczoraj kroki u sułtana w celu uzyskania zmiany wyroku, zapadłego w procesie Armeńczyków, szczególniej zaś wyroków śmierci. Sułtan przyjął te przedstawienia wielce łaskawie i nie ulega wątpliwości, iż do prośby tej się przychylił, tembardziej, że sułtan już na początku procesu objawił swoje życzenie trybunałowi sądowemu w Angorze, aby proces był łagodnie przeprowadzony. Jeśli mimo to wyrok zapadł tak surowy, jestto tylko dowodem, — dodaje komunikat oficyalny — jak ciężkiemi były zbrodnie, które sądzono. Pojawiła się pogłoska, że sułtan już przedwczoraj, jako w pierwszym dniu święta Kurban-Bairam, ułaskawić miał pewną część skazanych; więcej prawdopodobnem jest jednak przypuszczenie, że akt ułaskawienia wstrzymany będzie aż do chwili wydania wyroku przez trybunał apelacyjny.

Według depesz z Konstantynopola, panuje tam żywe zaniepokojenie z powodu aresztowania kilku osób pod zarzutem knowań przeciw sułtanowi. Nawet Said-basza, którego kilkakrotnie wzywano i przesłuchiwano w pałacu, miał być chwilowo w niebezpieczeństwie. Wszyscy przychodzący do pałacu są pilnie strzeżeni.

Szkocki poseł liberalny, Clarke, zażądał w Izbie gmin osobnego parlamentu szkockiego, ponieważ Anglia nie może bezstronnie i ze zrozumieniem istotnych potrzeb Szkocyi załatwiać jej spraw.

Sekretarz stanu dla Szkocyi, Trevelyan, oświadczył, że projektu tego nie uważa ani za przedwczesny, ani za niepożyteczny. Dawno była pora na stwierdzenie panującego w Szkocyi niezadowolenia. Rząd skorzysta z pierwszej nadarzającej się sposobności, aby polepszyć dzisiejszy stan rzeczy w Szkocyi. Mowca uważa projekt Clarke'a za kwestyę nim. W każdym razie da swój głos za nim. Wniosek odrzucono 168 głosami przeciw 150. Unioniści przyjęli rezultat głosowania grzmiącymi oklaskami.

Daily Telegraph pisze, że Gladstone swemi propozycyami finansowemi zadał cios zabójczy bilowi irlandzkiemu, który teraz musi upaść. Inne dzienniki wyrażają się w podobny sposób.

Cesarz Wilhelm nadesłał serdeczną depeszę kondolencyjną do lady Tryon, wdowy po admirale, który zatonął na *Victorii*, tudzież do urzędu admiralicyi angielskiej. Książę Edynburski odpowiedział telegraficznie z podziękowaniem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 czerwca. Nadzwyczajny profesor rysunków i modelowania w lwowskiej Szkole politechnicznej, Leonard Marconi otrzymał tytuł i charakter prof. zwyczajnego.

Kontrolor podatkowy Karol Jakubowski mianowany głównym poborcą podatkowym.

Prowizorycznymi inspektorami szkolnymi powiatowymi w IX klasie rangi mianowani: Juliusz Liskowicz dla Sokalskiego, Henryk Welfe dla Kolbuszowsko-Ropczyckiego, Karol Falkiewicz dla Gródeckiego, ks. wikary i katecheta Walenty Mazanek dla Łańcuckiego pow. szkolnego.

Dubrownik, 27 czerwca. Na uroczystość odsłonięcia pomnika Gundulicza przybyło tu mnóstwo parowców z gośćmi: z Dalmacyi, Kroacyi, Bośnii i Serbii. Przedwczoraj wieczorem przybył namiestnik Dalmacyi David, i był na uroczystem przedstawieniu w teatrze. Wczoraj rano odbył się pochód włościan z okolicy Dubrownika, a po nabożeństwie w katedrze odsłonięto pomnik. Mowy wygłosili: prezes komitetu pomnikowego, Giorgij i burmistrz Dubrownika Gondola. Poświęcenia pomnika dokonał miejscowy biskup sufragan. U stóp pomnika hojne złożono wieńce, a jeden od króla serbskiego. Po południu odbyły się zabawy ludowe, wieczorem galowe przedstawienie w teatrze; ze zmierzchem zajaśniały wszystkie ulice tysiącem świateł. (Patrz *Kronikę*).

Berlin, 27 czerwca. Do dziś rana znany był rezultat ściślejszego głosowania z 166 okręgów. Wybrano: 25 konserwatywnych, 10 ze stronnictwa państwowego, 35 narodowo-liberalnych, 10 z frakcyi „wolnomyślne połączenie“, 19 z wolnomyślnego stronnictwa ludowego, 7 kandydatów południowo-niemieckiego stronnictwa ludowego, 9 z centrum, 14 antisemitów, 20 socyalistów, 7 Welfów, jednego Alzatczyka i 7 Polaków (Polacy posiadają w ten sposób 19 mandatów, zatem o dwa więcej niż w przeszłym parlamencie. P. *Red.*)

Belgrad, 27 czerwca. Skupczyna przyjęła do wiadomości sprawozdanie komisyi w kwestyi przedłużenia prowizoryum budżetowego.

Paryż, 27 czerwca. Korneliusz Herz zmarł wczoraj w Londynie.

Paryż, 27 czerwca. W komisyi cłowej oświadczył minister Develle, że przed kilkoma miesiącami zawiązał z Austro-Węgrami rokowania w sprawie obniżenia ceł od win francuskich. Rokowania te jeszcze się nie ukończyły.

Paryż, 27 czerwca. Izba deputowanych przyjęła bez dyskusyi projekt ustawy o kadrach podoficerskich, a senat projekt ustawy o podatku od spirytualiów.

Międzynarodowy kongres kryminalistyczny został wczoraj otwarty w Sorbonie.

Paryż, 27 czerwca. *Agencya Havasa* donosi: Ambasador francuski w Wiedniu, hrabia Decrais, został mianowany ambasadorem w Londynie.

Toulon, 27 czerwca. Wczoraj zmarło tutaj na cholerę 5 osób, w okolicy Toulonu 3 osoby.

Londyn, 27 czerwca. *Biuro Reutera* donosi: W Mecce zmarło przedwczoraj na cholerę 455 pielgrzymów.

Na pokładzie jednego z okrętów, przybyłych wczoraj z Nantes do Southfields, zmarł na cholerę palacz.

Bornemouth 27 czerwca. Korneliusz Herz nie umarł dotychczas, lecz jest konający.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 czerwca 1893, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 340·50, Akcye kolei państwowej 307·50, Akcye tytoniowe 183·—, Anglo-austryackie 151·—, Union bank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 106·25, Renta papierowa —·. 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 251·20, liste zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, $4\frac{1}{2}$-prc. listy zastawne banku krajowego 100·50, $4\frac{1}{2}$-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100·50, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. 4-prc. węgierska renta złota —.—, za 100 marek 60·34. Usposobienie silne.

Wiedeń, 27 czerwca 1892 r. godz. 2, minut —, Akcye kredytowe 340·50, Alp. Tow. górnicze 54·—, Węgierskie akcye kredytowe 414·25, Akcye anglo-austryackie 151·75. Akcye banku Union 252·—, Akcye kolei Karola Ludwika 218·25, Akcye kolei Północnej 296·—, Akcye kolei Południowej 106·—, Losy tureckie 50·20, Akcye kolei państwowej 306·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 258·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97·90, Wiedeńskie losy komunalne 178·50, Akcye tytoniowe 183·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·20, Akcye kolei Elbetal 237·25, Akcye banku dla krajów koronnych 250·90, 4-prc. węgierska renta złota 116·35, Akcye banku związkowego 122·—, Rubel papierowy 1·29·25, Węgierska renta papierowa 94·90. Usposobienie ustalone.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·06	1·08	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·36	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	10·02	9·46	6·21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	9·46	9·21	5·55	—
Z Suczawy	10·11	—	7·59	12 51	7·11
Z Kimpolunga . . .	10·11	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	10·11	—	7·59	—	7·11
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	10·11	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	7·11
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10·11	—	—	—	7·11
Z Husiatyna przez Halicz	10·11	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca . . . ,	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9·06	1·08	—
Ze Stryja	—	—	9·52	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	10·41	5·26	11·11	7·36
Do Warszawy . . .	—	10·41	5·26	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·41	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	—	—	5·26	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . .	—	—	—	8·01	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·41	5·26	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	11·11	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	3·32	10·40	11·33	—
Do Suczawy . . .	6·36	—	10·36	3·31	10·56
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·36	—	—	—	10·56
Do Słobody rungurskiej kopalni . . .	—	—	10·36	—	10·56
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6 36	—	10·36	—	10·56
Do Kimpolunga .	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	7·21	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10.26	—
Do Ławocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	7·21	8·01	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	8·01	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . . .	—	—	10.26	—	—
Do Stryja	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 27 czerwca.

Hotel Imperial.

PP. W. hr. Zamojski i Z. Meciszewski z Krakowa, W. Kisz z Budapesztu, Z. Trzecieski z Dynowa, J. Bogdanowicz z Bogdanówki, W. hr. Starzeński z Rossyi, Z. Gumiński z Tłumacza, W. Polański z Dublan, M. Janosz z Czerniowiec, Br. Rothwiller z Paryża, M. Skrzyńska z Żurawna, M. Jaruntowska z Załanowa, T. Żurowski z Brzeska, W. Wasilewski z Siemaszowa.

Hotel Europejski.

PP. K Siwicki z Cieniawy, S. Dydyński z Ulna, M. Dydyński z Krzemienic, L. Burzyńska z Bursztynowa, H. Gassner z Stuttgart L Kölhler z Gorlic, M. Garapich z Cebrowa, A. Kwiatkowski z Harkowa, J. Koprzyński z Tarnopola, J Gizowski z Mokrzan Wielkich, J. Romaszkan z Odoja, H br. Giesslingon z Wiednia.

Wystawy i muzea.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 27 czerwca 1893.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216	75	219	75
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	256	50	259	50
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	375	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	20	101	90
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110	10	110	80
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	50	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat .	98	25	—	—
4½pr. w. a. los. 52 l.	100	—	100	70
4pr. w. a. los. w 56 l.	98	50	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—		—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	—	98	70
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	25		—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	25	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	—	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. .	100	40	101	10
„ „ „ 4 „ „ .	96	20	—	—
„ „ „ 4% koronowej	96	20	96	90
„ „ Losy miasta Krakowa . .	23		25	—
„ Stanisławowa	39	50	42	50
6. Monety.				
Dukat cesarski .	5	80	5	90
Napoleondor	9	75	9	85
Półimperyał . .	9	90	—	—
Rubel rosyjski srebrny . .	1	29.—	1	32.—
„ papierowy .	1	28.60	1	30 —
100 marek niemieckich	60	10	60	70

bez kuponu bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24 czerwca 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	98.10	98.30
luty-sierpień	98.05	98.25
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	98.—	98.20
kwiecień-październik	98.05	98.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147.75	148 25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	148.—	148 50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	164.—	165.—
„ „ 1864 po 100 zł. . .	193.75	194 75
„ „ 1864 po 50 zł. . .	193.75	194 75
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr. , ...	155.25	156.25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	117 55	117.75
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 .	96.60	96 80
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.60	106.40
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w a. 4 pr. .	96 —	96.70
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. . .	149.75	150.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	339.50	340.25
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 zł. .	655 —	660 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	250.—	253.—
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	991.—	995.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	96.—	96 80
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	373.—	375.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2950.—	2960.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. .	—.—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	258 —	259.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s.	306.25	307.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	198.—	199 —
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	204 —	204 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. . . , ...	121.50	122.50
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. a. w. w 50 l.	100.—	100.20
„ „ „ „ „ 4 pr. .	98.80	99.60
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	115.—	115.75
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	101.50	103.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.25	—.—
„ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	98.25	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.—	100.15
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	100.80
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	101.25	101.75
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	101.—
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	101.20	102.20
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	100.65	101.65
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	98.25	98.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 10	101.10
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.40	101.40
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr w srebrze z r. 1884 . . .	89.80	90.40
z r. 1884 . .	97.—	97.90
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	108.—	109 50
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	141.75	142 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	196.—	197.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.40	59.—
Tów. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	144.—	147.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	23.50	24.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.75	23 75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	57.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.50	58.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. .	18 10	18.70
„ „ weg. „ po 5 zł. .	13.—	13.50
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.25	24.25
Salma po 40 zł. m. k.	69.—	70.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.50	69.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	40.—	42 —
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	144.—	146 —
„ „ po 50 zł. a. w. . .	69.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . .	45.50	46 5[illegible]
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	74 —
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	123.15	123.35
Paryż za 100 fr.	48 90.—	48.95 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men. . . .	5.84.—	5.85 —
„ pełnej wagi .	5.83.—	5.85 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9 80 5 —	9.82 5
Rosyjski półimperyał . .	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy . . .	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 4315 [3874 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w sprawie Witolda Czerskiego przeciw Wandzie Antoninie Schattauer o zniesienie współwłasności realności lwh. 262 w Krzyweńkiem, odbędzie się dnia 10 lipca 1893 i dnia 10 sierpnia 1893 o godzinie 10 rano w sądzie przymusowa sprzedaż ciała hipot. whl. 262 księgi grunt. Krzywenkie objętego, w 5/8 częściach Wandy Antoniny Schattauer a w 3/8 częściach Witolda Czerskiego własnego.

Przy drugim terminie sprzedaż nastąpi i niżej ceny szacunkowej 8901 zł.

Wadyum wynosi 890 zł. 10 ct. wa

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Zawadzki c. k. notarysz w Husiatynie.

Husiatyn, dnia 14 czerwca 1893.

L. 3179 [3908 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 200 zł. w. a. zpn. na rzecz Abrahama Józefa 2 im. Magera publiczną sprzedaż 111/180 części z 3/4 części realności wykazem hip. 709 gminy kat. Mosty wielkie objętej, do Chaima Izaka 2 imion Liebermanna, względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej należącej, na dzień 12 lipca 1893 i na dzień 2 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu.

Cena wywołania 786 zł. 26 ct. wa.

Wad um 78 zł. 63 ct.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej, z zachowaniem jednak przepisów ustawy z 16 czerwca 1887 Nr. 74 D. u p.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Mosty wielkie, 9 czerwca 1893.

L. 10062 [3930 2—3]

C. k. Sąd powiat. w Kalwaryi zawiadamia, że 26 czerwca i 17 lipca 1893 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż 1/8 części realności lwh. 276 ks. gr. gm. Lanckorona, Kaspra Skupnia własnej.

Cena szacunkowa 49 zł. 10 ct.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków w sądzie.

Kalwarya, 30 kwietnia 1893.

L. 7765 [3911 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie w kwocie 333 zł. 88 ct. 66 zł. 85 ct. 36 zł. zpn. odbędzie się w zabudowaniu sadowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnych pod lk. 29 w Czarnuszowicach położonych wyk. hip. l. 17 i 212 ks. gr. tejże gminy objętych, w dniach 17 lipca 1893 i 21 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 500 zł.

Poręczne 50 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, dnia 31 grudnia 1892.

L. 7557 [3870 2—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Berischa Kleina do Mikołaja Starzeckiego w kwocie 100 zł. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 20 lipca 1893 i 17 sierpnia 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya 1/6 realności lwh. 130 i 1/8 realności pod lwh. 913 w Chrzanowie położonej, dłużnika własnej.

Cena wywołania 204 zł. 37½ ct.

Wadyum 21 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer, z substytucyą adw. dr. Gaszyńskiego.

Chrzanów, dnia 2 czerwca 1893,

L. 7087 [3869 2—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie do Maryanny Bębenkowej w kwocie 198 zł. a. w. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 21 lipca i 18 sierpnia 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya całej realności pod lwh. 59 w Pogorzycach położonej Maryanny Bębenkowej własnej.

Cena wywołania 405 zł.

Wadyum 40 zł. 50. ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer, z substytucyą adw. dr. Gaszyńskiego.

Chrzanów, dnia 6 czerwca 1893.

Wyroki prasowe.

Zl. 140 (3811)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des „Flugblattes“ „Otziw k hałycko ruskomu narodu izdannyi wiczem russkoj mołodezy w Wini ot 11 Jiuja 1893 w dili demonstracyi 8 Jiunja s. g. Verlag von Julian Jaworsky, Wien, Druck von J. Bernay in Wien, das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitug dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und auf die Vernichtung der saisirten Exemplare nach § 37 Pr. G. erkannt.

Wien, am 16 Juni 1893.

Zl. 141 (3840)

Das k. k. Oberlandesgericht in Wien hat anf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Abänderung des hiergerichtlichen Beschlusses vom 30 Mai 1893 Z 26163 erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 415 der ausländischen periodischen Druckchrift: „Kölnische Zeitung“ zweite Morgenausgabe vom 20 Mai 1893 unter der Rubrik: „Oesterreich-Ungarn“ enthaltenen Notiz mit der Ueberschrift „W. Pest 19 Mai (Telegramm)“ vom Anfange bis „gefunden worden“ das Vergehen der Beleidigung eines Mitgliedes des kaiserlichen Hauses nach § 64 St. G. begründe das Verbot der Weiterverbreitung dieser Notiz ausgesprochen und die von der k. k. Staatsanwaltschaft veranlaßte Beschlagnahme der obigen Druckschrift bestätigt.

Wien, am 17 Juni 1893.

Zl. 143 (3883)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht als Strafgericht in Preßsachen hat über Antrag der kk. Staatsanwaltschaft heute in nichtöffentlicher Sitzung zu Recht erkannt: 1. der in der Nummer 12 ddo 16 Juni 1893 der periodischen Druckschrift: „Unverfalschte deutsche Worte“ auf Seite 136 enthaltene Artikel: „Unsere Preßfreiheit begründe in den unter dem Titel: „Erkenntniß“ aufgenommenen Worten „den Tag“ bis „schmieden wußte“ das Vergehen nach § 24 Preßgesetzes; 2. der in derselben obigen Zeitschrift auf Zeite 141 und 142 enthaltene Artikel mit der Ueberschrift: „Fehlende Unterschriften“ begründe nach seinem ganzen Inhalte das Vergehen wider die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G. es wird daher das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift nach § 493 St. P. ausgesprochen.

Krems, am 19 Juni 1893.

Das k. k. Oberlandesgericht Wien hat mit Erkenntniß ddo. 6 Juni 1893, Z. 7344, über die Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft Krems wider das Erkenntniß des kk. Kreisgerichtes Krems in Preßsachen ddo. 17 Mai 1893, Zl. 2149, zu erkennen befunden: Der Inhalt der in Nr. 10 der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ vom 16 Mai 1893 auf Seite 118, Spalte 2 enthaltenen Notiz mit der Aufschrift: „Eine Zuschrift zum 5 Mai“ begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G.; es wird das Verbot der Weiterverbreitung dieser Notiz ausgesprochen.

K. k. Kreisgericht Krems, am 19 Juni 1893.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit Erkenntnisse vom 6 Juni 1893, Z. 4968, die Weiterverbreitung der Nr. 41 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Zeitung“ vom 31 Mai 1893 wegen des Artikels: „Die Candidatur Dr. Schamanek's in Prag“ nach den §§ 65 lit. a, b und 305 St. G und nach Art. II. des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 28794 [3885]

OBWIESZCZENIE.

Wysokie c. k. Ministerstwo skarbu zaprowadza z dniem 1 czerwca 1893 zmienione znaczki stemplowe po:

1/2 ct., 1 ct., 2 ct., 3 ct., 4 ct., 5 ct., 7 ct., 10 ct., 12 ct., 15 ct., 25 c., 36 ct. 50 ct., 60 ct., 75 ct., 90 ct., po: 1 zł., 2 zł., 2 1/2 zł., 3 zł., 4 zł., 5 zł., 6 zł., 7 zł., 10 zł., 12 zł., 15 zł. i 20 zł., nadto kalendarzowe znaczki stemplowe po 6 ct.

Obecnie w obiegu będące znaczki stemplowe wszystkich pomienionych kategoryj wyjdą zupełnie z użycia z dniem 31 lipca 1893, a używanie tych po dniu 31 lipca 1893 równać się będzie zupełnemu nieostemplowaniu, co pociągnie za sobą szkodliwe skutki przewidziane w ustawach należytościowych.

W czasie od 1 lipca do włącznie 31 sierpnia 1893 urzędowe składy znaczków stemplowych będą z zachowaniem prawnych postanowień i przepisów, bezpłatnie wymieniać znaczki stemplowe wyjęte z obiegu nie użyte na nowe.

Odnośne podania stron są wolne od stempla.

Po dniu 31 sierpnia 1893 nie może nastąpić ani wymiana ani odszkodowanie za znaczki stemplowe wyjęte z obiegu.

Księgi przemysłowe i handlowe, tudzież blankiety na weksle, na rachunki i t. p. na których umieszczone są znaczki stemplowe dawniejszych wydań przed dniem 1 sierpnia 1893 stosownie do przepisów urzędownie przestampiliowane, mogą być używane bez przeszkody także po dniu 31 lipca 1893.

Nie zachodzi zaś żadna zmiana w znaczkach stemplowych na promesy, na dzienniki, tudzież w tych, które przeznaczone są do uiszczenia podatku do obrotu papierami wartościowemi, wreszcie w znaczkach stemplowych wyciśniętych na blankietach rachunków i listów przewozowych.

Lwów, 14 kwietnia 1893.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

KUNDMACHUNG.

Von 1 Juni 1893 an werden vom hohen k. k. Finanz-Ministerium geänderte Stempelmarken in den Verschleiss gesetzt und zwar Stempelmarken á:

1/2 kr., 1 kr., 2 kr., 3 kr., 4 kr., 5 kr., 7 kr., 10 kr., 12 kr., 15 kr., 25 kr., 36 kr., 50 kr., 60 kr., 75 kr., 90 kr. dann á: 1 fl., 2 fl., 2 1/2 fl., 3 fl., 4 fl., 5 fl., 6 fl., 7 fl., 10 fl., 12 fl., 15 fl. und 20 fl., endlich Kalenderstempelmarken á 6 kr.

Die gegenwärtig im Verschleisse befindlichen Stempelmarken aller vorangeführten Categorien, werden mit dem 31 Juli 1893 gänzlich ausser Verschleiss gesetzt.

Die Verwendung der ausser Gebrauch gesetzten Stempelmarken nach dem 31 Juli 1893, ist daher der Nichterfüllung der gesetzlichen Stempelpflicht gleichzuhalten, und zieht die auf Grund der Gebührengesetze damit verbundenen nachtheiligen Folgen nach sich.

Die ausser Gebrauch gesetzten unverwendet gebliebenen Stempelmarken werden unter Beobachtung der gesetzlichen Bestimmungen und Vorschriften vom 1 Juli bis einschliesslich 31 August 1893 bei den Stempelmagazinsämtern gegen neue Stempelmarken unentgeltlich ausgewechselt.

Die bezüglichen Eingaben der Parteien sind stempelfrei.

Nach dem 31 August 1893 findet weder die Umwechslung noch eine Vergütung bezüglich der aus dem Verschleisse gezogenen Stempelmarken statt.

Gewerbs- und Handelsbücher, dann Blanquete von Wechseln, Rechnungen und dergleichen, auf denen Stempelmarken früherer Emissionen durch vorschriftsmässige vor dem 1 August 1893 erfolgte ämtliche Ueberstempelung zur Verwendung gelangt sind, können auch nach dem 31 Juli 1893 unbeanständet in Gebrauch genommen werden.

In dem Stempelzeichen der Promessenscheine, dann in jenen welche auf Rechnungs- und Frachtbriefblanquetten aufgedruckt werden, in den Zeitungsstempelmarken, endlich in den Stempelzeichen zur Entrichtung der Effekten-Umsatzsteuer tritt keine Änderung ein.

Lemberg, am 14 April 1893.

K. k. Finanz Landes-Direktion.

ОПОВѢЩЕНЄ.

Високе ц. к. Министерство скарбȣ заводить зъ днемъ 1 червня 1893 вôдмѣнни̂ значки штемпльови̂ по:

1/2 кр., 1 кр, 2 кр, 3 кр., 4 кр., 5 кр. 7 кр., 10 кр, 12 кр., 15 кр., 25 кр. 36 кр., 50 кр., 60 кр., 75 кр., 90 кр, а також по 1 зл, 2 зл, 2 1/2 зл., 3 зл., 4 зл, 5 зл., 6 зл, 7 зл., 10 зл., 12 зл, 15 зл, и 20 зл, а також и календареви̂ значки штемпльови̂ на 6 кр.

Значки штемплеви̂ всѣхъ згаданихъ категорій, що теперъ еще сȣть въ ужиованю, выйдȣть цѣлковито зъ ужиканя зъ днемъ 31 липня 1893, а ужите тихже по дню 31 липня 1893 бȣде ся уважало на рôвнѣ зъ цѣлковитымъ неоштемплькованемъ, и се потягне за собою наслѣдки̂ шкôдливи̂ передвиджени̂ въ законахъ о належитостяхъ.

Въ часѣ вôдъ 1 липня до включно 31 серпня 1893 бȣдȣть урядови̂ склады значкôвъ стемпльовыхъ, захоывȣючи правни̂ постановы и приписы, безплатно вымѣнювати значки стемпльови̂ выключени̂ зъ обѣгȣ, а еще не уживани̂ — на нови̂.

Дотычни̂ поданя сторôнъ сȣть вôльни̂ вôдъ штемпля.

По дню 31 серпня 1893 не настȣпить уже анѣ вымѣна, анѣ вôдшкодоване за значки штемпльови̂ выключени̂ зъ обѣгȣ.

Книги промислови̂ та гандльови̂, а також бланкети вексльови̂, рахȣнкови̂ и т. п. на котрыхъ уже передъ днемъ 1 серпня 1893 помѣщено значки̂ штемпльови̂ давнѣйшыхъ выдань можȣть бȣти безъ перешкоди уживани̂ и по 31 липня 1893.

Не заходить однакожъ нѣяка змѣна въ значкахъ штемпльовыхъ на промесы на часописы, а також въ тыхъ, що призначени̂ до оплаты податкȣ вôдъ оборотȣ цѣнними паперами, а въ кôньци въ тыхъ значкахъ штемпльовыхъ, що вытиснени̂ на бланкетахъ рахȣнкôвъ и картъ фрахтовыхъ.

Львôвъ, дня 14 цвѣтня 1893.

Ц. к. краева Дирекція скарбȣ

L. 4219 [3842 3—3]

C. k. Sąd powiatowy ustanawia Józefa Skrzyniarza z Oleśnicy kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Jana Siepiory w sporze drobiazgowym tegoż z Mojżeszem Goldbergiemo 44 zł. 40 ct. i doręcza temuż wyrok z dnia 14 września 1892 l. 7834.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 2 czerwca 1893.

L. 2176 [3924 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach zawiadamia niniejszem niewiadomą z życia i miejsca pobytu Seldę Felsen, że c. k. uprzyw. galic. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi wniósł pod dniem 8 kwietnia 1888 l. 1960 pozew przeciw spadkobiercom Szaji Felsen, a mianowicie przeciw Ryfce Stock, Markusowi Felsen, Mariem Ehrlich i przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Seldzie Felsen o uznanie i wpis prawa zastawu dla pożyczek 300 zł. i 200 zł. zpn. w stanie biernym ciała tabularnego, wykazem hip. ks. gr. gm. Pačkowice l. 51 objętego, że dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Seldy Felsen kurator w osobie Ignacego Kriegseisena c. k. notaryusza w Niżankowicach ustanowiony został, że do wniesienia współobrony termin na dzień 22 sierpnia 1893 godzinę 9 przed południem wyznaczony został, i wzywa niewiadomą z życia i miejsca pobytu Seldę Felsen, aby swe miejsce pobytu sądowi podała albo ustanowionemu kuratorowi informacyę do swej obrony udzieliła, albo innego pełnomocnika sobie ustanowiła.

Z c. k. Sądu powiatowego

Niżankowice, 30 maja 1893.

L. 7058 [3846 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu daje niniejszem wiadomość 1) J. O. Jadwidze Julii Wandzie z książąt Lubomirskich ks. de Ligne, 2) J. O. Eugenii Eleonorze Maryi Ludwice Jadwidze ks. Esterhazy de Galantha urodz. ks. de Croy, 3) J. W. Klementynie Ferdynandzie Annie hr. de Aultremont urodz. ks. de Croy, 4) J. O. Karolowi Alfredowi Rudolfowi ks. de Croy, 5) J. O. Natalii Konstancyi Henryce ks. de Croy przez ojca J. O. Rudolfa Maximiliana Ludwika Konstantego ks. de Croy, 6) J. O. Karolowi Józefowi Lamoral ks. de Ligne jako z miejsca pobytu nieznanym, że przeciw nim i Jej c. i k. Wysokości Izabeli Jadwidze Franciszce Natalii Arcyksiężnej Austryackiej urodz. ks. de Croy, p. dr. Julian Kopczyński właściciel dóbr Nowiki na dniu 6 maja 1893 l. 7058 wniósł pozew o ekstabulacyę prawa zastawu dla kaucyi dzierżawnej w sumie 6600 zł. a. w. w stanie biernym dóbr Nowiki na rzecz Eugeniusza ks. de Ligne zaintabulowanej z pn. Gdy miejsce pobytu pozwanych wyżej od 1—6 wymienionych sądowi nie jest znane ustanawia się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. adw. dr. Żywickiego ze substytucyą p. adw. dr. Schmidta w Tarnopolu, doręczając pozew na ręce pierwszego, co się niniejszem ogłasza w tym celu, aby pozwani albo ustanowionemu kuratorowi udzielili ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

Tarnopol, 17 czerwca 1893.

L. 944 [3866 1 3]

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych w roku 1893 przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie, którą rozpoczynamy dnia 31 sierpnia 1893 o godzinie 9 rano. Prezydenta tego sądu przewodniczącym, zastępcami radców: Michała Hotmokla, Kamila Krafta, Jana Szankowskiego, Konstantego Starosolskiego i Emila Komarnickiego.

Stanisławów, 20 czerwca 1893.

L. 2672 [3853 1—3]

C. k. Sąd nie znając miejsca pobytu Dyonizego Hołowczaka i Rozalii Hołowczakówny ustanawia dla nich kuratorem Hrycia Kuliga i zarazem wzywa ich, by się do spadku po swym ojcu Piotrze Hołowczaku dnia 5 sierpnia 1892 w Tyliczu zmarłego z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia w przeciągu jednego roku oświadczyli, gdyż w razie niewniesienia deklaracyi pertrakta cya przeprowadzoną zostanie z ich kuratorem i ze zgłaszającymi się spadkobiercami nadmieniając przytem, że stan czynny spadku wynosi wedle szacunku 580 zł. a czysta masa 430 zł. i że testamentem ustanowionym dziedzicem jest Mikita Hołowczak, zaś Dyonizy Hołowczak ma zapisany tylko spłat w kwocie 10 zł, zaś Rozalii Hołowczak testator nic nie przeznaczył.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 14 maja 1893

L. 12700 [3848 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, iż dnia 12 października 1891 we Wiedniu zmarła Estera Herzbaumowa rytualnie zamężna za Aronem Samuelem z Tarnowa.

Ponieważ spadkobiercy tejże wiadomi nie są, przeto wzywa się wszystkich, ktoryby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do swego spadku, by w przeciągu 1 roku licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosili się z prawami swemi do tut sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego adw. dr. Szancer w Tarnowie kuratorem ustanowionym został, przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą przyjęcie onegoż i tytuł swojego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta, lub jeżeliby się nikt nie zgłosił, cały spadek zostanie przez rząd jako bezdziedziczny ściągniętym.

Tarnów, 16 maja 1893

L. 5444 [3793]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych firmę „Kalman Bożyn“ dzierżawca gorzelni w Kalinowszczyźnie.

Tarnopol, 15 kwietnia 1893

L. 5190 [3849 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie celem doręczenia tu-sądowej uchwały z dnia 25 marca 1893 l. 3652 i dalszych uchwał wydać się mających w sprawie egzekucyjnej Ryfki Lieber, przeciw Mojżeszowi Fink i innym pto 8 zł. 40 ct. a. w. z pn., dla niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Finka, ustanawia kuratorem Mendla Scheinbacha z Brzozowa, i o tem Mojżesza Finka niniejszem zawiadamia, wzywając go, aby z ustanowionym kuratorem się porozumiał, albo innego zastępcę obrał sobie.

W Brzozowie, dnia 22 maja 1893.

Licytacye.

L. 3023 [3916 1-3]

Dnia 9 sierpnia 1893 i dnia 13 września 1893 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze nr. 35 egzekucyjna sprzedaż dóbr Zawadka Scheda II w powiecie sądowym brzosteckim położonych wyk. hip. l. 744 objętych, dłużników Leiby i Chany małż. Schönwetterów własnych, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie, pto 3 raty pożyczkowej w kwocie 429 zł. z pn.

Sprzedaż nastąpi na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś poniżej tej ceny, jednak nie niżej trzeciej części tejże.

Cena wywołania 26712 zł. 50 ct.

Wadyum 2671 zł. a. w.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych oraz tych, którzyby po dniu 20 marca 1893 jako dnia wystawienia wyciągu hipotecznego dóbr Zawadka Scheda II. prawo zastawu na tych dobrach uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna albo wcale doręczoną nie została, lub też na czas doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dr Adamskiego, z substytucyą adw. dr. Chwaliboga w Jaśle.

C. k. Sąd obwodowy.

Jasło, 3 czerwca 1893.

L. 2846 [3907 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Monasterzyskach odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności spadkobierców Leiby Baudlera. w kwocie 1000 zł z pn. dnia 7 sierpnia 1893 i dnia 4 września 1893 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 193 ks. grunt. gminy Monasterzyska Salamona Rosenbauma w drodze publicznej licytacyi.

Cenę wywołania 2900 zł.

Wadyum 290 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny protokół oszacowania są w tut. registraturze do przejrzenia.

Kuratorem późniejszych wierzycieli, i tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiono Maryana Glazerewicza w Monasterzyskach.

Monasterzyska, 31 maja 1893.

L. 2659 [3769]

AVIZO.

W celu zabezpieczenia dostawy drzewa opałowego odbędą się w miesiącu lipcu 1893 następujące publiczne rozprawy ofertowe, a mianowicie:

w dniu		w urzędowej kancelaryi		dla stacyi	Uwaga.
10.	lipca 1893 o godzinie 10 przed południem	c. i k. magazynu zaopatrzenia wojsk. w	Tarnowie	Tarnowa	Bliższe warunki podane są: 1. w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ z dnia 24 czerwca b. r. 2. w dzienniku „Czas“ z dnia 23 czerwca b. r. 3. w dzienniku „Nowa Reforma“ z dnia 22 czerwca b. r., nadto powziąć można wiadomość z zeszytów warunkowych służących do przejrzenia stronom interesowanym w kancelaryach c. i k. magazynów zaopatrzenia wojska, przy wszystkich Towarzystwach rolniczo-gospodarskich i c. k. Starostwach powiatowych w obrębie c. i k. komendy 1. korpusu.
				Nowego Sącza	
			Ołomuńcu	Opawy	
10.				Karniowa	
				Cieszyna	
				Bielska	
				Przerowa	
				Prościejowa	
12.				Hranic	
				Szymberku	
			Krakowie	Wadowic	
				Chrzanowie	
17.				Kęt	
				Niepołomic	
				Bochni	

Intendantura c. i k. 1. korpusu.

L. 2438 [3756 3—3]

W celu wydobycia na rzecz Jakóba Kesselinga kwoty 84 zł. 24 ct. ogłasza się egzekucyjną publiczną sprzedaż realności objętej, whl. 221 ks. gr. gminy Lipowce, dłużnika z miejsca pobytu i życia niewiadomego Piotra Pacila własnej, na 350 zł. ocenionej, na dzień 21 sierpnia 1893 i 27 września 1893 każdym razem o 10 godzinie z rana w tut. sądzie z tem, że przy pierwszym terminie tylko powyżej lub za cenę szacunkową przy drugim także poniżej takowej sprzedaż nastąpi.

Cenę wywołania stanowi suma 350 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. takowej.

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest Antoni Harasiewicz.

Przemyślany, 24 marca 1893.

L. 3129 [3855 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. w. a. odbędzie się na rzecz Josla Blechera w tut. sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 26 i 54 i połowy realności lwh. 53 objętych, dłużników Wasyla Oryszczuka, Semena i Anny Oryszczuków własnych, w dwóch terminach, mianowicie dnia 10 lipca 1893 i dnia 9 sierpnia 1893 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Henryk Szeib ck. notaryusz w Peczeniżynie.

Wadyum wynosi 15 zł., 17 zł. i 5 zł.

Peczeniżyn, dnia 31 marca 1893.

L. 26582 [3858 3—3]

Celem oddania w przedsiębiorstwo przebudowy gościńca przemyskiego w 93 i 94 klm. i dobromilskiego w 20, 21 i 22 klm. w przemyskim okręgu budowniczym odbędzie się w c. k. Starostwie w Przemyślu 19 lipca 1893 publiczna licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne wykonać się mających robót wraz z ryczałtami za place składowe i dostarczenie piasku i wody do walcowania wynoszą:

dla gościńca przemyskiego	38546 zł.	59 ct.
dla gościńca dobromilskiego	39794 zł.	24 ct.
razem	78340 zł.	83 ct.

Wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany i warunki przejrzane być mogą w wymienionem ck. Starostwie, gdzie także w oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli ostemplowane na 50 ct., a zaopatrzone w wadyum w gotówce lub efektach wartościowych, wynoszące 3900 zł.

Cała przebudowa poruczona będzie jednemu przedsiębiorstwu, ofiarowany opust, należy jednak w ofercie podać dla każdego traktu osobno, cyframi i literami bez żadnych dopisków, następnie opisać z czego składa się wadyum, położyć datę i podpisać się imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski zostaną zaraz oferentom przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś nie podane w terminie i miejscu oznaczonem nie będą uwzględnione.

Z ck. Namiestnictwa.

Lwów, 13 czerwca 1893.

L. 6334 [3847 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefa Maszewskiego w kwocie 195 zł. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż realności a) l. wyk. 19 i b) 2|11 i 3|11 realności l. wyk. 17 gminy Krasne ad Męcina dłużnika Wojciecha Wojsa własnych w dwóch terminach mianowicie w dniu 18 lipca 1893 i w dniu 21 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa wynosi ad a) 5828 zł. 60 ct ad b) 2222 zł.

Wadyum wynosi ad a) 583 zł ad b) 222 zł.

Wyciąg hipot. protokół oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Nowy Sącz, dnia 25 kwietnia 1893.

L. 1449 [3852 3—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Józefa Kucharczyka pto 80 zł. zpn odbędzie się w domu sądowym dnia 22 lipca i 26 sierpnia 1893 o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna licytacya realności gruntowej lk. 26 w Dembowej, l. wyk. hip. 34 ks. gr. gminy kat. Dembowa objętej, dłużnika Józefa Bałuckiego własnej.

Cena szacunkowa będąca zarazem ceną wywołania wynosi 496 zł.

Wadyum 47 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest notaryusz Furgalski w Brzostku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzostek, 25 maja 1893.

L. 12079 [3841 3—3]

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Maryjanny Czuprynowej 21 zł. 94 ct. a. w. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna 1 4 części realności pod lk. 77 w Tarnowie na Strusinie położonej, lwh. 222 ks. gr. gm. Strusina objętej, Jędrzeja Kozienia własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach, a mianowicie: w dniu 4 sierpnia 1893 i w dniu 4 września 1893 każdym zazem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 501 zł. 75 ct., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum wynosi 52 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 15 czerwca 1893.

L 1369 [3850 3—3]

Na zaspokojenie sumy 87 zł. 24 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności wyk. hip. 106 dla gminy Jaworowa objętej, Michała Klej własnej, na rzecz Lejzora Krausa w dniach 9 sierpnia 1893 i 14 wrześni 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 355 zł., w. a. w drugim terminie i niżej tejże ceny.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano Jana Jurkiewicza w Boryni.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Borynia, 29 marca 1893.

L. 5787 [3794 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 174 zł. wa. zpn. na rzecz c k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie odbędzie się dnia 11 sierpnia 1893 i 15 września 1893 o godz. 10 rano w biurze Nr. 4 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Klemensa Czubatego syna Teodora własnej, w Tarnopolu pod l. ks. 1915 położonej, wykazem hipotecznym l. 1292 tejże gminy objętej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 21 stycznia 1893 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt niebezpieczeństwo kuratora ad actum p adw. dr, Żywickiego a p. adw. dr. Pohoreckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, 3 czerwca 1893.

L. 3441 [3857 3—3]

C. k Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 30 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Rudkach, w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya 1) ½ posiadłości lwh. 310 gminy Benkowa Wisznia objętej, dłużniczki Katarzyny Biłasowej własnej, 2) posiadłości lwh. 69 gminy Benkowa Wisznia objętej, dłużnika Jana Grabowego własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 2 sierpnia 1893 i dnia 6 września 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla realności pod 1) kwotę 20 zł. dla realności pod 2) 1681 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hipoteczny, i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Jacek Żyborski w Rudkach.

C. k. Sąd powiatowy.

Rudki, dnia 15 maja 1893.

L. 7108 [3843 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwolono została w celu ściągnięcia dwóch rat po 29 zł. 37 ct wa. i reszty kapitału 319 zł. 41 ct. w. a. zpn. z powodu niedotrzymania warunków licytacyjnych przez poprzednią nabywczynią Feigę Palker na jej koszt i niebezpieczeństwo egzekucyjna sprzedaż realności spadkobierców Gerschona Palkera whl 89 k. g. dla I dz. m. Kołomyi objętej, w jednym na dzień 20 lipca 1893 w B. IX tut. sąd. na godz. 10 przed poł. wyznaczonym terminie, że pomieniona realność na tymże terminie nie tylko za lub powyżej ceny wywołania w kwocie 1000 zł. wa., lecz także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 100 zł. wa. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Freudenberga z zastępstwem adwokata dr. Allerhanda został ustanowionym, wreszcie, bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 20 maja 1893.

L. 434 [3854 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 1 sierpnia i 5 września 1893 o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 92 w Jaworniku położonej, według whl. 139 ks. gr. tejże gminy objętej, Anny ze Zborowskich Bielowej własnej, na rzecz stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Dobczycach, o 24 zł. 50 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 325 zł. 50 ct. w. a.

Wyciąg hipoteczny, i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 23 kwietnia 1893.

L. 46067 [3882 2—3]

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowy w Żółkiewskim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 3 lipca 1893 w c. k. Starostwie w Żółkwi licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli dostawy szutru wykonać się mające w r. 1894 wynoszą: 28659 zł. 67½ ct.

Warunki przedsiębiorstwa przegląd ilości szutru w r. 1894 dostawić się mającej i wykaz łomów przejrzane być mogą w godzinach urzędowych, w wymienionem ck. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie uozieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien, na blankiecie, na właściwem miejscu, podać nazwę kamieniołomu i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków wreszcie położyćdatę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi oraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 17 czerwca 1893.

L. 1453 [3851 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Boryni podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 400 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 119 star. 360 now. w Wysocku wyżnem położonej, nie objętej masy spadkowej po Mechlu Beck własnej, na rzecz Grzegorza Kobyleckiego. w dniach 9 sierpnia 1893 i 14 września 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 690 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano Jana Jurkiewicza w Boryni.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Borynia, 29 marca 1893.

L. 1336 [3828 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Mendla Proppera w kwocie 100 zł. z pn., odbędzie się dnia 26 lipca 1893 i dnia 24 sierpnia 1893 o godzinie 10 rano, w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż ¾ części realności dłużnika Andrija Janika własnej, wyk. hip. l. 70 gminy katastr. Wysoczany objętej, pod lk. 47 położonej która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 486 zł. sprzedaną zostanie.

Wadyum 48 zł. 60 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu powiatowego w Bukowsku.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Seweryn Żukowski w Br[illegible]

Bukowsko, 14 marc[illegible]

L. 16974 [3859 2—3]

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Przemyślu rozpisuje niniejszem licytacyą na opróżniony po Boruchu Hausmannie w Mościskach podskład tytoniu, połączony z drobną sprzedażą stempli etc.

To miejsce sprzedaży pobierać ma materyały tytoniowe w składzie tytoniu w Jaworowie odległym 30 kilometrów zaś stempli itd. w c. k. urzędzie podatkowym w Mościskach.

Przydzieleni mu są do obdzielenia dwaj hurtownicy i 65 trafikantów.

Obrót całkowity materyałów tytoniowych wynosił od 1 stycznia do końca grudnia 1892 w pieniądzach 65290 zł. 77 ct.
w stemplach 9054 zł. 20 ct.
razem 74344 zł. 97 ct.
Dochód roczny wynosił 2024 zł 32½ ct.
Wydatki . . . . 957 zł. 45 ct.
Czysty zysk . . . . . 1064 zł. 87½ ct.

Licytacya odbędzie się przez wniesienie pisemnych ofert opieczętowanych, zaopatrzonych a) w wadyum 100 zł., b) poświadczenie pełnoletności, c) świadectwo moralności od władzy miejscowej stwierdzającej zatrudnienie oferenta, jego zachowanie się i dobry stan majątkowy, d) w poświadczenie władania językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie lub jednym z tych języków.

Oferty mają być wnoszone na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu najpóźniej do dnia 16 lipca 1893 godziny 12 w południe.

Inne warunki i wykaz dochodu mogą być przeglądnięte w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu.

C. k. powiatowa Dyrekcyi skarbu.
Przemyśl, dnia 16 czerwca 1893.

L, 8079 [3827 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że w skutek prośby Eugeniusza, Nikiefora, Bazylego i Włodzimierza Kuryłowiczów rozpizaną została dobrowolna sprzedaż publiczna a) realności pod lk. 33a) w Buczaczu na Nagórzance położonej, wyk. hip. 558 i 560 ks. gr. gm. Nagórzanka objętej, b) realności pod lk. 35 ks. gr. Buczacza na Nagórzance położonej, wyk. hip. 829 ks. gr. gminy Buczacz objętej, własność tychże Kuryłowiczów stanowiących.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczony został, tylko jeden termin na dzień 2 sierpnia 1893 na którym sprzedaż nastąpi wyżej lub za cenę wywołania.

Cenę wywołania dla realności ad a) stanowi kwota 2800 zł. a. w. dla realności ad b) kwota 7900 zł. a. w.

Wadyum przed przystąpieniem złożyć się mające wynosi 10 prc. ceny wywołania tj. 280 zł. a względnie 790 zł. a. w.

Sprzedane będą albo obydwie realności razem albo najpierw realność ad a) a gdyby ta realność wyżej lub za cenę wywołania sprzedaną być nie mogła, natenczas druga realność ad b) nie będzie wcale sprzedaną.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Buczacz, dnia 4 czerwca 1893.

L. 7493 [3903 1—3]

C. k. Sąd pawiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Katarzyny Augustynkowej, do Katarzyny Kosowskiej w kwocie 1416 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 21 lipca 1893 i 11 sierpnia 1893 o go zinie 9 rano egzekucyjna licytacya całych realności pod lwh. 136 i 257 w Płazie położonych, Katarzyny Kosowskiej własnych.

Cena wywołania 1295 zł.
Wadyum 130 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gaszyński, z substytucyą adw. dr. Kremera.

Chrzanów, dnia 6 czerwca 1893.

L. 2500 [3927 1—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 20 lipca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 sierpnia 1893 poniżej takowej licytacya 3/12 części realności lk. 66 według wykazu hipotecznego 161 poz. 1 karty B. księgi gruntowej gminy Łysków, nieletnich Maryi Jewdochy i Oleny Jannyczów własnych, na rzecz Berla Finklera pto 80 zł. z pn

Cena wywołania 107 zł. 25 ct.
Wadyum 10 zł. 73 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza p. Jana Ludkiewicza w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy.
Żurawno, dnia 23 maja 1893.

L. 6963 [3923 1—3]

Dnia 19 lipca 1893 i dnia 23 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed [illegible]będzie się w tutejszym sądzie [illegible]usowa licytacya realności pod l. 16 w Miżyńcu położonej, według wykazu hipotecznego l. 203 i 204 objętej masy spadkowej Jana Szczepanika, i nieobjętej masy spadkowej Franciszki Sroka własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, 28 rat po 12 zł.

Cena wywołania 533 zł.
Wadyum 53 zł. 30 ct.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania, lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Wincentego Kojdera z Miżyńca.

Z c. k. Sądu powiatowego
Niżankowice, 28 lutego 1893.

L. 8796 [3920 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia reszty raty procentowej z dnia 1 maja 1885 w kwocie 18 zł. 25 ct. z procentem zwłoki po 8 prc. od dnia 1 maja. 1885 i kapitału dłużnego w kwocie 1000 zł a. w. wraz z procent m zwłoki po 8 prc. od dnia 1 listopada 1885 bieżącym, kosztami w kwotach 8 zł. 8 ct. tudzież kosztów egzekucyjnych w kwotach 5 zł. 97 ct. i 10 zł. 76 ct. już przyznanych i za podanie niniejsze w kwocie 11 zł. 11 ct. a. w. się przyznających, odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hip. whl. 15 gm. Dąbrowej, tudzież połowy ciała hip. whl. 55 tejże gminy objętych, wedle karty B. poz. 1 dłużnika Jakóba Goldbergera własnych, w dwóch terminach mianowicie w dniu 14 lipca 1893 i w dniu 25 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa pierwszego ciała hipot. 2440 zł. 10 ct., połowy drugiego ciała hip. zaś 107 zł. 75 ct, a wadyum 244 zł. względnie 10 zł. 70 ct. wynosi.

Wyciąg hip. protokół oszacowania sprzedać się mających ciał hip. tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 19 maja 1893.

L. 1582 [3868 1—3]

C. k Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia czterech rat pretensyi Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie po 33 zł. 75 ct. zpn odbędzie się w tymże sądzie sprzedaż posiadłości a) posiadłości lwh. 51 gm. kat. Wola drwińska objętej, dłużników Stanisława i Ewy Kaimów własnej, b) posiadłości wnl. 192 tej gminy do Franciszka i Tekli Kaimów należącej c) posiadłości whl 199 tej gminy do Jana i Wiktoryi Machajów należącej d) realności whl. 194 tej gminy do Jana Pięty należącej, e) realności whl. 195 tej gminy do Antoniego Młynarza należącej, f) realności whl. 196 tej gminy do Franciszka i Katarzyny Pająków należącej g) realności whl. 200 tej gminy do Kaspra Pająka należącej, w dwóch terminach dnia 17 lipca i 22 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, adw. dr. Wcisło.

Wadyum dla realności lwh. 51 w kwocie 12 zł. lwh. 199 w kwocie 12 zł. lwh. 192 w kwocie 30 zł. lwh. 194 w kwocie 7 zł. lwh. 195 w kwocie 8 zł. lwh. 196 w kwocie 25 zł. lwh. 200 w kwocie 20 zł

C. k Sąd powiatowy.
Bochnia, 30 maja 1892.

L 3963 [3879 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Maryi Lisowej i spół. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 108 gminy Barcice objętej, Maryi Lisowej i spół. własnej, na dniu 19 lipca 1893 i na dniu 16 sierpnia 1893 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1744 zł. 53 ct. a. w.
Wadyum 436 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, dnia 14 maja 1893.

Konkursa.

L. 1025 [3884 2—2]

Celem stałego obsadzenia jednej posady nauczyciela starszego przy szkole 5 kl. męskiej w Brodach z roczną płacą w kwocie 600 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydaci posiadający patent nauczycielski do szkół ludowych mają swe podania należycie udokumentowane i zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do 15 sierpnia 1893 do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brodach

Pierwszeństwo mieć będą ci, którzy się wykażą egzaminem wydziałowym z grupy przyrodniczej, lub nauczycielowie z patentem kwalifikacyjnym nauczycielskim, którzy ukończyli kurs rysunkowy przy szkole przemysłowej w Krakowie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Brody, dnia 21 czerwca 1893.

L. 595 [3812 3—3]

C. k. Rada szkolna okręgowa w Kałuszu rozpisuje niniejszem konkurs na nast[illegible] posady nauczycielskie:

I. Na posadę katechety obrządku rzym. i grecko katolickiego dla nauczania religii przy szkole 4 klasowej w Kałuszu z płacą roczną 450 zł. i dodatkiem na pomieszkanie 45 zł. rocznie.

II. Na posady starszych nauczycieli przy szkołach etatowych w Bereźnicy szlacheckiej, Berłohach, Dołhej wojniłowskiej, Hołyniu, Kadobnej, Kamieniu, Medyni, Niebyłowie, Przewoźcu, Równi, Sliwkach, Uhrynowie starym, Uhrynowie średnim i Zborze

Kandydaci lub kandydatki na powyższe posady mają wnieść udokumentowane (patentem nauczycielskim dla szkół ludowych, wykazem służby i tabelą kwalifikacyjną) podania za pośrednictwem swej przełożonej władzy do tutejszej c. k. Rady szkolnej najpóźniej do końca lipca b. r.

Podania później wniesione, lub nie udokumentowane należycie nie będą uwzględnione.

Stale zamianowani nauczyciele dołączyć mają także dekret, którym obliczono im wkładkę do funduszu emerytalnego za czas ich służby nauczycielskiej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Kałusz, dnia 13 czerwca 1893.
Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 1364 [3886 2—3]

Wydział powiatowy w Złoczowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej z płacą roczną 1100 zł. w. a. austr.

Posada nadaną zostanie na razie prowizorycznie.

Kandydaci mają wnieść podania do Wydziału powiatowego najdalej do 22 lipca 1893 i załączyć:

1) metrykę urodzenia,

2) dowody dokładnej znajomości ustaw administracyjnych, biegłości w traktowaniu spraw, i znajomość obu języków krajowych.

3) świadectwo dotychczasowego zatrudnienia.

Z Wydziału powiatowego
w Złoczowie d. 23 czerwca 1893.

L. 1142 [3860 2—3]

Hermann Hescheles'sche Stiftung zur Ausstattung armer israel. Mädchen

Der Vorstand der isr. Cultusgemeinde Wien bringt hiemit zur Kenntniss, dass die von dem Stiftungskapitale pr. 20.000 — ö. W., sich ergebenden zweijährigen Zinsen für eine mit dem Stifter Herrn Hermann Hescheles oder dessen Gattin verwandte Bewerberin, bezgw. die einjährigen Interessen des genannten Stiftungskapitales, für eine nicht mit dem Stifter oder dessen Gattin verwandte Bewerberin im Sinne des Stiftbriefes ddto. 5 Juni 1893 St. Z. 3785 zur Verleihung gelangen.

Die Bewerberinnen haben ihre Gesuche binnen 30 Tagen vom Tage der Ausschreibung d. i. bis zum 21 Juli 1893 in der Kanzlei der israelitischen Cultus-gemeinde, I., Seitenstettengasse 4, I. Stock, in den Amtsstunden von 9 bis 12 Uhr zu überreichen und mit folgenden Nachweisen zu belegen:

a) Ueber den Umstand, dass sie der jüdischen Religion angehören;

b) über die allfällige Verwandschaft mit dem Stifter, Herrn Hermann Hescheles, oder seiner Gattin;

c) über ihre Armut, welcher Nachweis bei Verwandten des Stifters oder seiner Gattin zu entfallen hat;

d) über das zurückgelegte 16 Lebensjahr;

e) über den Umstand, ob sie elternlos sind oder nicht, endlich haben dieselben

f) durch ein Moralitätszeugniss ihren unbescholten Lebenswandel darzuthun.

Unter den Bewerberinnen verdienen den Vorzug:

1) In erster Linie die mit dem Stifter Verwandten und in zweiter Linie die Verwandten der Gattin des Stifters.

2) Ganz elternlose Mädchen. —

Gesuchsblanquette sind in der Kanzlei, I., Seitenstettengasse 4, I., Stock, während der Amtsstunden von 9 bis 10 Uhr Vormittag unengeltlich zu beheben.

Wien, am 21 Juni 1893.
Der Vorstand der israelitischen Cultusgemeinde.

L. 4588 [3912 1—3]

Na opróżnioną przy Magistracie miasta Rzeszowa posadę kasyera miejskiego z płacą 700 zł. i dodatkiem 200 zł. rocznie, ewentualnie na posadę kontrolora kasy miejskiej z płacą 600 zł. i dodatkiem 100 zł. rocznie rozpisuje się niniejszem konkurs.

Posada obsadzić się mająca nadaną będzie na razie prowizorycznie na rok jeden poczem stabilizacya nastąpi.

Kaucya służbowa równa się jednorocznej płacy w gotówce lub w papierach wartościowych na giełdzie wiedeńskiej notowanych.

Kompetenci wnieść mają podania do magistratu tutejszego w terminie do dnia 31 lipca 1893 i wykazać dotychczasowe zatrudnienie, tudzież że są obywatelami Państwa austryackiego, że nieprzekroczyli 40 roku życia i że posiadają kwalifikacyę dla urzędników kas miejskich w postanowieniach dz. u. k. nr. 67 z dnia 29 maja 1891 przepisaną.

Magistrat miasta.
Rzeszów, 19 czerwca 1893.

L. 3655 [3917 1—3]

Przy Sądzie powiatowym w Dąbrowie opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł, dodatkiem aktywalnym 25% umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o te lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do 31 lipca 1893 do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 23 czerwca 1893.

L. 77 [3910 1—3]

Dyetaryusz obeznany z manipulacyą sądową znajdzie natychmiastowe zatrudnienie; wynagrodzenie 25 zł. miesięcznie.

Świadectwa potrzebne.

C. k. Sąd powiatowy
Peczeniżyn, 23 czerwca 1893.

Upadłości.

L 17172 [3670 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że ustanowił stałym zawiadowcą masy rozbiorowej Jakóba Szulza, adw. dr. Izydora Taubenfelda, a jego zastępcą dr. Adolfa Segala koncypienta adwokackiego obydwóch zamieszkałych w Drohobyczu.

Sambor, 20 grudnia 1892.

L. 35 [3913]

W sprawie konkursowej Wolfa Jakubowicza zarządza się niniejszem celem powzięcia uchwały co do zrealizowania reszty majątku krydalnego celem uznania lub usterkowania rachunku złożonego z obrotu funduszów masy konkursowej, nareszcie celem ustalenia roszczeń zarządcy masy konkursowej, zwołanie ogółu wierzycieli na dzień 7 sierpnia 1893 o godz. 9 rano, do którego się wierzycieli, zarządcę masy konkursowej i krydataryusza pod rygorem prawa do biura podpisanego komisarza konkursowego przy c. k. sądzie pow. w Skałacie wzywa.

Skałat, dnia 9 czerwca 1893.
c. k. komisarz konkursowy.

L. 10303 [3897]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako konkursowy mianuje adwokata dr. Bernarda Gansa zarządcą masy rozbiorowej masy spadkowej Maurycego Glassa protokołowanego kupca pod firmą Maurycy Glass, przedsiębiorstwo dostawy chleba, owsa, siana, słomy i drzewa dla skarbu wojskowego z siedzibą w Jaworowie, a w Sądowej Wiszni zamieszkałego i zmarłego.

Przemyśl, 23 czerwca 1893.

Kuratele.

L. 4590 [3856 3—3]
Fedko Kuc włościanin z Kamionki Lipnik został uznany marnotrawcą, a kuratorem tegoż mianowany gospodarz Hryń Petryk.
C. k. Sąd powiatowy.
Rawa, dnia 28 kwietnia 1893.

L. 7402 [3880 2—3]
Bazyli Trzaska z Sokala uznany umysłowo chory, kuratorem jego Matwij Demczuk.
Sokal, 7 czerwca 1893.

L. 5204 [3875 2—3]
Walenty Kłak syn Wawrzyńca z Szówska uznany marnotrawcą.
Kuratorem Józef Gołąb z Szówska.
C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław, 30 kwietnia 1893.

L. 5194 [3872 2—3]
Matiasa i Katarzynę małżonkow Schneidrów rolników z Doliny uznano marnotrawcami.
Kuratorem ustanowiono Andreasa Berlinga z Doliny.
C. k. Sąd powiatowy.
Dolina, 30 kwietnia 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 230 [3914 1—3]
OGŁOSZENIE.
Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że w skutek rozwiązania kontraktu z instytutem Stauropigiańskim we Lwowie, przechodzi z dniem 1 lipca 1893 wyłączny nakład i sprzedaż ruskich książek dla szkół ludowych w Galicyi, na osobny urząd pod nazwą: „c. k. Wydawnictwo książek szkolnych we Lwowie" w gmachu c. k. Namiestnictwa.
Wykaz ruskich książek szkolnych na składzie będących, oraz warunki dostarczania tychże odbiorcom, zawarte są w ogłoszeniu, które otrzymają firmy księgarskie i koncesyonowani odbiorcy od właściwych c. k. Starostw.
Z Prezydyum c. k Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 24 czerwca 1893.

ОПОВѢЩЕНЄ.
Нинѣшнымъ оповѣщенемъ подаєсѧ до загальнои вѣдомости, що въ наслѣдствѣ розпорѧдженѧ контрактȣ зъ Институтомъ Ставропигїйскимъ оу Львовѣ оусключный накладъ и продажь рȣскихъ книжокъ школъ народныхъ въ Галичинѣ зъ днемъ 1 Липнѧ 1893 (нового стилю) переходѧть на окремый оурѧдъ пôдъ именемъ „Ц. к. Видавництво книжокъ школьныхъ оу Львовѣ" въ бȣдынкȣ ц. к Намѣстництва.
Списъ рȣскихъ книжокъ школьныхъ, находѧщихъ сѧ на складѣ и оусловѧ, подъ ꙗкими Видавництво книжки своего накладȣ вôддавати бȣде вôдберателѧмъ, знаходѧть сѧ въ окремôмъ оповѣщеню, котрε книгарнѣ и вôдберателѣ, маючи концесїю до подрôбного продаванѧ книжокъ, одержȣть вôдъ властивыхъ ц. к. Староствъ.
Зъ Президїѣ ц. к. Рады шкôльнои краєвои.
Оу Львовѣ, днѧ 24 Червцѧ 1893.

L. 14759 [3929 1—3]
C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Ignacy Krauss c. k. notaryusz w Sokalu wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 12 kwietnia 1893 l. 3620 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Kołomyi z dniem 30 czerwca 1893 z urzędowania w Sokalu ustępuje a dnia 10 lipca 1893 urzędowanie w Kołomyi obejmuje.
Lwów, dnia 23 czerwca 1893.

L. 25930 [3931 1—3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Adamowi Walzowi, że przeciw niemu został dnia 8 października 1892 do l. 45399 na rzecz firmy Clayton & Schuttleworth nakaz zapłaty sumy wekslowej 232 zł. 30 ct. w. a. zpn. wydany.
Gdy miejsce pobytu Adama Walza nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem p. adw. kraj. dr. Roińskiego, a tegoż zastępcą adw. kraj. dr Nurkowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.
Wzywa się zatem Adama Walza aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
We Lwowie, dnia 10 czerwca 1893.

L. 1186 [3876 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Wojciecha i Ludwikę Sikorów, że z powodu skargi wniesionej przeciw nim przez kasę pożyczkową gminy chrześciańskiej w Majdanie o zapłacenie kwoty 80 zł. w. a. zpn. ustanionowym został dla nich kuratorem Karol Denker z Brzostowej góry, że mogą sobie ustanowić innego zastępcę i że termin do rozprawy na dzień 7 lipca 1893 został wyznaczonym.
Kolbuszowa, 3 czerwca 1893.

L. 7276 [3777 3—3]
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Herbuta, że w sprawie egzekucyjnej powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, przeciw niemu i innym pto 80 zł. a. w. z pn., celem doręczenia rezolucyi z dnia 30 maja 1893 l. 6439 i przedsiębrania dalszych kroków egzekucyjnych ustanowiono p. Jana Skowrońskiego kuratorem dla nieobecnego Ignacego Herbuta.
Wzywa się zatem nieobecnego, aby temuż kuratorowi udzielił wyjaśnień, tub też innego pełnomocnika ustanowił.
W Brzozowie, dnia 15 czerwca 1893.

L. 3562 [3771 3—3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle, w skutek wniesionych przez Macieja Półchłopka, przeciw Antoniemu Pelczarowi i spóln. pozwów wekslowych de praes. 10 czerwca 1893 l. 3562 i 3563 o zapłacenie kwoty 128 zł. a. z pn. i 120 zł. a. w zpn. ustanawia dla pozwanego Antoniego Pelczara jako z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem dr. Feliksa Gaszyńskiego, wraz z substytucyą dr. Ignacego Steinhausa, adwokatów w Jaśle, i pierwszemu z nich nakaz zapłaty z dnia 10 czerwca 1893 l. 3562 i l. 3563 na wyż rzeczone pozwy wydany doręcza.
Wzywamy zatem Antoniego Pelczara, ażeby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, albo innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Jasło, 10 czerwca 1893.

L. 3481 [3770 3—3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle, w skutek wniesionego przez Antoniego Żuraka przeciw Józefowi Wilkowi, pozwu wekslowego de praes. 7 czerwca 1893 l. 3481 o zapłacenie kwoty 130 zł. z pn. ustanawia dla pozwanego Józefa Wilka jako z miejsca pobytu niewiadomego, kuratorem dr Feliksa Gaszyńskiego, wraz z substytucyą dr. Ignacego Steinhausa, adwokatów w Jaśle, i pierwszemu z nich nakaz zapłaty o dnia 10 czerwca 1893 l. 3481 na wyż rzeczony pozew wydany doręcza.
Wzywamy zatem Józefa Wilka, ażeby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, albo innego zastępcę Sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Jasło, 10 czerwca 1893

L. 9059 [3820 3—3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Maryą Rozynę Altenburgową, Erbarda Lebrechta Altenburga syna, Hieronima Altenburga, Maryą Miłożynę Pergową, Beatę Nulta i Emmę Altenburg, że Stanisław Rutkowski wniósł przeciw nim pozew de praes. 2 czerwca 1893 l. 9059 o przywrócenie do dawniejszego stanu sporu głównego Stanisława Rutkowskiego przeciw masie spadkowej śp. Erbarda Lebrechta Altenburga o 1000 zł. wa. z powodu nowo wynalezionych dowodów ze świadków i u chylenie skutków wyroku z 30 czerwca 1875 l. 6785 i uchwały z 24 maja 1876 l. 6885, na który równocześnie termin do rozprawy na dzień 18 lipca 1893, godz. 10 rano w biurze Nr. 28 wyznaczono, dalej, że dla pozwanych ustanowiono kuratorem adwokata dr. W. Jahla, z zastępstwem adwokata dr. W. Grabowskiego, w Jarosławiu zamieszkałych.
Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ile że w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.
Z c. k. Sądu obdwoowego.
Przemyśl, 10 czerwca 1893.

L. 590 [3799 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie wzywa nieznanego z miejsca pobytu Filipa Webera, powołanego z ustawy do spadku po synie swoim Józefie Henryku Weberze, w Czerniowcach w roku 1887 ab intestato zmarłym, pozostałego, ażeby w przeciągu roku zgłosił się w sądzie i oświadczenie swe wniósł, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadku zostanie przeprowadzoną ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Filipem Fuhr dla niego ustanowionym.
C. k. Sąd powiatowy.
Bolechów, 18 lutego 1893.

L. 3857 [3800 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia, że w r. 1890 zmarła Ołena Czop, zam. Sikan w Wełdzirzu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Gdy miejsce pobytu spadkobiercy Iwana Czopa nie jest wiadomem, przeto wzywa się go, ażeby w przeciągu jednego roku w tut. sądzie się zgłosił i oświadczenie swe do przyjęcia spadku po śp. Ołenie Czop zam. Sikan tem pewniej wniósł, gdyż po upływie tego terminu rozprawa spadkowa tylko ze zgłoszonymi spadkobiercami i Jakimem Jaremków jako kuratorem nieobecnego Iwana Czopa przeprowadzoną zostanie.
C. k. Sąd powiatowy.
Dolina, dnia 25 maja 1892.

L. 5554 [3798 3—3]
Z powodu wytoczonego przez Abrahama Schreibera przeciw Stanisławowi Struzikowi et. C. pozwu o zniesienie współwłasności lk. 149 w Bochni ustanawia c. k. Sąd powiatowy kuratorem dla niewiadomych z pobytu pozwanych Julianny ze Struzików Macejowej i Michała Maceja, względnie ich spadkobierców adw. dr. Michnika z Bochni doręcza mu napis skargi z dnia 26 kwietnia 1893 l. 5554 i wyznacza do rozprawy ustnej termin w sądzie tutejszym na dzień 14 sierpnia 1893 o 10 rano, na który pozwanych wzywa z tem, że w razie nie stawienia się spór z kuratorem przeprowadzonym będzie.
C. k. Sąd powiatowy
Bochnia, 15 maja 1893.

L. 4004 [3797 3—3]
Wadowicki c. k. Sąd obwodowy zawiadamia Bernarda Thiebergera, że wydany przeciw niemu na skutek skargi Samuela Goldberga nakaz zapłaty sumy wekslowej 53 zł. a. w. z pn. doręczony został ustanowionemu dla niego kuratorowi dr. Danielowi w Wadowicach.
Wadowice, 18 czerwca 1893.

L. 10264 [3802 3—3]
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nie wiadomego z miejscu pobytu Józefa Slazyka, że rezolucyą z 24 października 1889 l. 9621 dozwolono egzekucyjnego wpisu prawa zastawu dla kwoty 50 zł. z pn., na posiadłości jego pod lwh. 13 i 267 w Ropnicach szlach. położonej, na rzecz Samuela Volkmanna, że kuratorem ustanowiono mu Łukasza Goryczkę, a jego jest rzeczą w sposób odpowiedni praw swych przestrzegać.
C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 2 grudnia 1892.

L. 2567 [3805 3—3]
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Wurzla, że dnia 20 kwietnia 1893 do l. 2567 wniósł przeciw niemu Hersch Leib Wurzel pozew o unieważnienie wpisu własności i przepisanie hip. realności lwh 689 gminy kat. Ulanów i że dla niego ustanowiono Izaka Jugwera kuratorem.
Pozwany ma kuratorowi środki obrony podać lub sądowi innego swego pełnomocnika wymienić, gdyż inaczej skutki z zaniechania tego wynikłe sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Ulanów, dnia 25 maja 1893.

L. 8818 [3823 3—3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Szabsę i Nesse Stockmanów, że dnia 9 czerwca 1893 do l. 8818 wniósł przeciwko nim Markus Mosner prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 60 zł. tudzież że nakaz zapłaty z dnia 10 czerwca 1893 do l. 8818 doręczono ustanowionemu dla nich tymczasowo kuratorowi adw. dr. Csillikowi w Tarnopolu, wzywa się ich przeto, by środki obrony swej kuratorowi temu podali, lub innego pełnomocnika ustanowili, i o tem sąd tut. bezzwłocznie uwiadomili.
Tarnopol, dnia 10 czerwca 1893.

L. 11634 [3809 2—3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza kwitu kasowego c. k. głównego Urzędu podatkowego w Stanisławowie z dnia 18 sierpnia 1891 l. art. 283/891 na złożone przez Stanisława Fogelmana jako wadyum do licytacyi hurtowni tytoniu w Kałuszu dwie obligacye prem. pożyczki regulacyi Cisy i odbudowania Szegedynu Ser. 3460 nr. 71 i Ser. 3488 nr. 74 po 100 zł. nominalnej wartości z 17 kuponami od 1 kwietnia 1892 płatnymi, by ją w ciągu roku, sześciu tygodni i 3 dni temuż sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu kwit ten na ponowne żądanie Mojżesza Mayera uznany będzie jako umorzony.
Lwów, dnia 18 marca 1893.

L. 8851 [3819 2—3]
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Jana i Anastazyę małż. Serednickich, tudzież ich ze życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że Anna Puszyńska zam. Dąbrowska i tow. wnieśli przeciw nim pozew de praes. 28 maja 1893 l. 8851 wnocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla nich kuratorem ustanowiony został adw. dr. O. Blumenfeld z zastępstwem adw. dr. H. Hillela w Przemyślu zamieszkali.
Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swojej obrony z kuratorem się porozumieli, lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.
Przemyśl, 3 czerwca 1893.

L. 11985 [3830 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Adeli Göbel w sprawie tabularnej małżonków Wawrzyńca i Karoliny Mermerów kuratorem Antoniego Liszkowca z Lubaczowa o czem Adelę Göbl zawiadamia.
Lubaczów, 23 stycznia 1893.

Konkurs. 900

Komitet połączonych fundacyj Marka Bernsteina ku wspieraniu i nauczaniu izraelickich rzemieślników podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że dla izraelickich fizycznie zdrowych chłopców mających zamiar poświęcić się rzemiosłu i w tym celu na koszta rzeczonych fundacyj chcą być umieszczeni, jest pięć opróżnionych miejsc.

Ubiegający się o powyższe miejsce, powinien wnieść prośbę do komitetu tychże fundacyj na ręce przewodniczącego Wielebnego Rabina dr. Caro najdalej do dnia 1 sierpnia 1893 i przedłożyć:

1. metrykę urodzenia lub świadectwo, że jest przynależny do lwowskiej gminy izraelickiej albo przynajmniej że jest urodzony w Galicyi i ukończył 14 rok życia.
2. wiarygodne świadectwo ubóstwa, że ani on ani rodzice jego nie mogą ponosić kosztów nauki.
3. rewers od ojca względnie opiekuna, mocą którego zrzekają się wszelkich praw dotyczących stosunku przyjętego wychowanka do majstra i że w zupełności odstępują tę sprawę komitetowi,
4. Petenci z prowincyi winni oprócz tego przedłożyć świadectwa lekarskie, że są do rzemiosła przydatni.

We Lwowie, dnia 25 czerwca 1893.
Komitet zjedn. fundacyi M. Bernsteina dla izrael. rzemieślników we Lwowie.

L. 86328 (3759)

C. k. generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych.

Zawiadomienie.

Za kupon lipcowy akcyi **c. k. uprz. kolei Arcyksięcia Albrechta** wypłacać będzie kasa główna **c. k. generalnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych we Wiedniu,** (Fünfhaus, Schönbrunnerstr. 6) kwotę **dwóch zł. a. w. w srebrze za każdą sztukę** począwszy od dnia 1 lipca 1893.

W czasie od 1 włącznie do 14 lipca 1893 będzie można eskontować te kupony także:

w **Berlinie** w Banku niemieckim (Deutsche Bank).

we **Frankfurcie na Menem** w niemieckim Banku związkowym (Deutsche Vereinsbank) i u panów: von Erlanger & Söhne.

w **Monachium** w bawarskim Banku związkowym (Bayerische Vereinsbank) a to w markach niemieckich w kwocie odpowiadającej przeciętnemu kursowi wiedeńskiemu.

Począwszy od 15 lipca 1893 wypłata tego kuponu możebną będzie tylko przy kasie głównej c. k. generalnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych we Wiedniu, w srebrze austr. waluty.

Wiedeń, w czerwcu 1893.